

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI  
WYŻSZEGO SEMINARIUM DUCHOWNEGO  
TOWARZYSTWA SALEZJAŃSKIEGO W KRAKOWIE  
W ROKU AKADEMICKIM 2004/05

Rok akademicki 2004/05 i kolejny rok formacji przygotowującej do podjęcia kapłańskich zadań przez salezjanów ks. Bosko, przeżywalimy w szczególnej łączności z Ojcem Świętym Janem Pawłem II, zmagającym się z dolegliwościami wieku i choroby. Kościół, prowadzony przez Świadka Wiernego, zasmucił się Jego odejściem do Domu Ojca 2 kwietnia 2005 r. Jego odejście wyzwoliło w całym świecie, zwłaszcza zaś w naszej Ojczyźnie, głęboką refleksję nad sensem życia, cierpienia i śmierci i stało się wielką katechezą wiary, nadziei i miłości. Nasze uczucia wyraziliśmy w hołdzie wdzięczności Janowi Pawłowi II, wołając wspólnie z rzymianami: *Subito santo*.

**Jego Świątobliwości Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II hołd i dziękczynienie!**

*Recessit Pastor Bonus...*

**Ojciec i Nauczyciel współczesnej ludzkości przeszedł przez ten świat**  
jako odważny i wierny Świadek Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego Pana,  
Prorok obecnego i przyszłego czasu, umiłowany przez młodzież całego świata.

**OJCZE ŚWIĘTY,**

w obliczu Twego przejścia z tego świata, który towarzyszy Ci,  
uznając wielkość i głębię Twojego świadectwa oraz umiłowania ludzi i narodów,

**Salezianie Księdza Bosko** –  
seminarzyści, profesorowie i wychowawcy  
z ul. Tynieckiej w Krakowie –  
dziękują Ci

za Twoje heroiczne świadectwo miłości Chrystusa i Jego Kościoła,  
za pochylanie się nad wielorakimi niedolami współczesnego świata,  
za porywający przykład umiłowania i realizacji swego powołania.

Wspieraj nas swoim wstawiennictwem,  
byśmy czerpiąc z głębin Twojej wiary, nadziei i miłości,  
zapatrzeni w Chrystusa i pod opieką Maryi Wspomożycielki,  
miłując ludzi, zwłaszcza młodych, do których z Księdzem Bosko posyła nas Pan,  
uczestniczyli wraz z Kościołem w ich smutkach i nadziejach  
i z Twoim radykalizmem służyli każdemu człowiekowi.

Twoje świadectwo niech przyjmą nadchodzące pokolenia,  
a przyszłe wieki niech głoszą wielkość i dobroć naszego Boga, który w Tobie objawił moc Ewangelii.

Wdzięczni Bogu za dar Twojej osoby,  
za blask prawdy Twojego świadectwa i głoszonego przesłania,  
dla pamięci potomnych w dniu pogrzebu, 8 kwietnia 2005 r.

Z woli kardynałów, zebranych na conclave, nowym Piotrem, sternikiem Kościoła, został wybrany kardynał Josef Ratzinger, który przybrał imię Benedykta XVI.

W roku akademickim 2004/05 rektorem Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie był ks. dr Stanisław Semik SDB, wicerektorem i kierownikiem studiów ks. dr Sylwester Jędrzejewski SDB. WSDTS w Krakowie funkcjonuje jako uczelnia związana umową o współpracy naukowej z Papieską Akademią Teologiczną, dzięki której absolwenci uzyskują tytuły magistrów teologii. Umowa ta po raz pierwszy została zaaprobowana przez Sacrae Congregationis pro Institutione Catholica w 1990 r.

Rok akademicki 2004/2005 rozpoczęliśmy dzięki Bożej dobroci 1 października 2004 r. Poprzedziły inaugurację rekolekcje seminaryjne i pielgrzymka studentów PAT do Kalwarii Zebrzydowskiej oraz posiedzenie Kuratorium, z udziałem inspektorów: ks. Tadeusza Rozmusa z Krakowa, ks. Bolesława Kaźmierczaka z Wrocławia i ks. Henryka Boguszewskiego z Moskwy. Uroczystość inauguracji rozpoczęła Eucharystia, sprawowana przez inspektora ks. Bolesława Kaźmierczaka, który również wygłosił homilię. Wykład inauguracyjny pt. *Sacrum wyrażone w muzyce*, wygłosił prof. dr hab. Adam Korzeniowski z Akademii Muzycznej w Krakowie, współpracownik naszego Seminarium w kształceniu i formacji studentów. Cieszyliśmy się obecnością ks. dra hab. Jana Daniela Szczurka, prodziekana Wydziału Teologicznego PAT, reprezentującego uczelnię, z którą związane jest WSDTS umową o współpracy naukowej. Gościem naszej uroczystości był także inspektor z Irlandii ks. Michael Smith. Rok akademicki 2004/05 rozpoczęło 56 współbraci – studentów: z inspektorii krakowskiej: 26; z inspektorii wrocławskiej: 25; z Okręgu Wschodniego: 5. Filozofię studiowało 23 współbraci, teologię zaś 33. Diakonat z rąk biskupa A. Długosza przyjął 7 alumnów, a prezbiterat z rąk biskupa Luca Van Looy z diec. Gent (Gandawa – Belgia) 7 diakonów.

Personel dydaktyczny liczył 53 wykładowców: w tym 4 profesorów zwyczajnych, 2 profesorów nadzwyczajnych, 4 doktorów habilitowanych, 22 doktorów, 21 licencjatów i magistrów. 15 wykładowców to kapłani diecezjalni, zakonni i osoby świeckie, służące Kościołowi również w taki sposób. Wielu współbraci, wykładowców WSDTS w Krakowie, jest pracownikami naukowymi różnych uczelni: Papieskiej Akademii Teologicznej, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II i Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu. Nadto w PAT, z którą jesteśmy związani umową o współpracy, funkcję prorektora pełni ks. prof. PAT dr hab. W. Życiński, a ks. dr hab. J. Mączka jest prodziekanem Wydziału Filozoficznego. Ksiądz prof. PAT dr hab. T. Biesaga jest dyrektorem Międzywydziałowego Instytutu Bioetyki. Pracownikami naukowo-dydaktycznymi są: ks. dr S. Jędrzejewski (Katedra Hermeneutyki Biblijnej i Judaistyki) i ks. dr J. Jurczyński (Katedra Teologii Biblijnej i Informatyki). W KUL w Lublinie pełnią posługę naukową: ks. prof. dr hab. R. Rubinkiewicz (kierownik Instytutu Nauk Biblijnych), członek Papieskiej Komisji Biblijnej; ks. prof. dr hab. A. Maryniarczyk, kierownik Katedry Metafizyki; ks. dr hab. J. Gocko, kierownik Katedry Teologii Moralnej Szczegółowej; ks. dr W. Żurek, pracownik naukowy Instytutu Historii Kościoła. Z Fakultetu Teologicznego we Wrocławiu – ks. dr R. Kempiak. Ponadto w dziele formacji intelektualnej swojej posługę użyczają pracownicy naukowemu Akademii Muzycznej, Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Pedagogicznej w Krakowie.

W minionym roku akademickim prowadzonych było w WSDTS w Krakowie 12 seminariów magisterskich. Egzamin magisterski odbył się w dniu 22 lutego 2005 r. na Łosiówce, a Komisji przewodniczył dziekan o. prof. dr hab. S. Koperek CR. Promotorami prac magisterskich byli: o. prof. PAT dr hab. J. Gogola OCD, prof. PAT dr hab. W. Życiński SDB, ks. dr hab. J. Gocko SDB. W ten sposób 7 diakonów i 1 koadiutor zakończyli chwalebnie swoje studia w WSDTS, a Rada Wydziału Teologicznego PAT nadała im tytuły magistrów.

Nasi formatorzy i wykładowcy podnosili swoje kwalifikacje, uczestnicząc w sympozjach organizowanych przez różne uczelnie w kraju i za granicą. Swój dorobek prezentowali w postaci publikacji w periodykach naukowych i jako prelegenci w kongresach w kraju i za granicą. W gmachu naszego seminarium zorganizowano międzynarodowe sympozjum Associazione Biblica Sale-

siana (ABS), którego organizatorami byli śp. ks. prof. Andrzej Strus i ks. dr S. Jędrzejewski. W murach WSDTS odbył się też kongres salezjańskiego szkolnictwa w Europie. Mieliśmy również możliwość uczestniczenia w sympozjum katechetycznym, zorganizowanym przez ks. dr Janusza Goraja. Ułatwia postępy naukowe założona w minionym roku sieć komputerowa, obejmująca 2 sale komputerowe, sale dydaktyczne, aulę, bibliotekę, sekretariat oraz pokoje służące współpracownikom do pracy.

Biblioteka liczy obecnie 43 tys. rekordów w elektronicznej bazie MAK, a do skatalogowania elektronicznego pozostaje jeszcze ok. 50 tys. woluminów. Na tę liczbę składają się działy: ogólny, pedagogiczny, salezjański, podręczników, muzyczny, archiwum, czytelnia, czasopism, prac dyplomatycznych i dubletów. Staraniem kierującego biblioteką ks. dr J. Marszałka i jego współpracowników postępy w komputeryzacji i udostępnianiu zbiorów rokuje nadzieję na szybkie i pełne opracowanie zbiorów. Z bibliotek korzystają zarówno studenci WSDTS, jak też i innych seminariów oraz PAT.

Formacja pastoralna, to oprócz zajęć typu wykładowego, ćwiczenia, szkolenia, kursy oraz zaangażowania pastoralne. Do cennych doświadczeń należy z pewnością przygotowywanie uczestnictwa i udział grup kleryków w rekolekcjach, zwłaszcza skierowanych do młodzieży. Istotnym przejawem życia WSDTS jest aktywność chóru „Canticum” pod dyrekcją prof. AM dr hab. Adama Korzeniowskiego i działalność Sceny Salezjańskiej, pod opieką ks. dr Jacka Ryłko. Tradycyjnie już, wystawiano skierowane szczególnie do młodzieży, *Misterium Męki Pańskiej*, w reżyserii P. Piechy z Teatru Ludowego w Nowej Hucie.

Spojrzenie wstecz pozwala nam skonstatować, że miniony rok akademicki i formacji seminarnej był bogaty w wielorakie przeżycia związane z życiem Kościoła powszechnego i lokalnego, z życiem Zgromadzenia i trzech inspektorii, z których pochodzą studenci. Składamy dziękczynienie Bogu Najwyższemu za łaskę prowadzenia dzieła tak ważnego dla misji Kościoła i Zgromadzenia. Szczególne podziękowanie kierujemy do ks. inspektora T. Rozmusa i jego współpracowników, oraz do ks. inspektora B. Kaźmierczaka i ks. inspektora H. Boguszewskiego. Dziękujemy Władzom Papieskiej Akademii Teologicznej za opiekę nad Seminarium i jego intelektualnymi dokonaniem. Niech nam Pan Bóg za wstawiennictwem Maryi Wspomożycielki i ks. Bosko błogosławi w nowym roku akademickim.

*ks. Stanisław Semik SDB*  
Rektor WSD TS

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI  
WYŻSZEGO SEMINARIUM DUCHOWNEGO  
TOWARZYSTWA SALEZJAŃSKIEGO W ŁĄDZIE NAD WARTĄ  
W ROKU AKADEMICKIM 2004/05

*Emisit spiritum Pastor Bonus...*

Miniony rok akademicki przeszedł do historii jako rok, w którym zamilkł głos Następcy św. Piotra ze słowiańskiego rodu – papieża Jana Pawła II Wielkiego. Słowa Jego pouczeń pozostają jednak wciąż żywe. Od „otwórzcie drzwi Chrystusowi” do niemego świadectwa trwania przy krzyżu Chrystusa podczas ostatniego tutaj na ziemi Triduum Paschalnego. Pozostaje nam wierzyć, że – jak powiedział kard. Joachim Meissner, inaugurując Światowe Dni Młodzieży w Kolonii – Kościołowi towarzyszy teraz dwóch papieży Jan Paweł II – z nieba oraz Benedykt XVI, prowadzący Kościół Boży w Jego pielgrzymce po tej ziemi.

## 1. Zasady działalności WSDTS i personalia

W roku akademickim 2004/05 rektorem Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie nad Wartą był ks. dr Zenon Klawikowski, prorektorem ds. studiów ks. dr Dariusz Sztuk. WSDTS w Łądzie nad Wartą jest związane umową o współpracy naukowej z Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Na jej podstawie klerycy czterech kursów teologii są studentami tegoż wydziału i wienczą studia obroną pracy magisterskiej na Wydziale Teologicznym UKSW.

## 2. Inauguracja roku akademickiego

Oficjalna inauguracja roku akademickiego 2004/05 odbyła się 25 września. Naszą uroczystość swoją obecnością zaszczylił ks. prof. dr hab. Zbigniew Łepko – przełożony Salezjańskiej Inspektorii św. Wojciecha, który przewodniczył Eucharystii oraz wygłosił homilię. Ksiądz rektor Zenon Klawikowski w swoim przemówieniu powitalno-programowym, nawiązując do hasła „W roku Eucharystii odnawiamy oblicze Kościoła przez świętość”, podkreślił znaczenie Eucharystii w formacji seminaryjnej. Wśród licznie przybyłych gości znaleźli się: rektorzy seminariów z Gniezna, Łodzi, Kazimierza Biskupiego, Poznania, wykładowcy naszego seminarium, dyrektorzy domów salezjańskich oraz przedstawiciele władz samorządowych.

## 3. Studenci

W roku sprawozdawczym studia filozoficzne rozpoczęło 16, a teologiczne 27 młodych salezjanów. Pięciu przyjęło diakonat i tyleż samo święcenia prezbiteratu. Pięciu absolwentów Wyższego Seminarium Duchownego w Łądzie uwieńczyło swoje studia 27 kwietnia 2005 r. obroną prac magisterskich na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i otrzymało dyplom magistra teologii. Prace te były pisane na seminarium z patrologii pod kierownictwem ks. prof. dra hab. Tadeusz Kołosowskiego.

Poszczególne wymiary szeroko pojętej formacji seminaryjnej były przedmiotem dwudniowego programowania skutecznego na początku roku. Wypracowany przez wspólnotę *Program życia i kalendarium* posłużył jako punkt odniesienia w czterech wymiarach formacji: ludzkim, duchowym, intelektualnym oraz duszpasterskim.

Kilku kleryków z naszej wspólnoty miało okazję pogłębienia znajomości języków obcych. Trzech spośród nich wyjechało do Italii, by tam pracować z młodzieżą włoską w domach salezjańskich. Dwóch wzięło udział w kursie języka niemieckiego zorganizowanym w Benediktbeuern.

## 4. Kadra formatorów i wykładowców

W służbę formacji intelektualnej młodych salezjanów zaangażowanych było:

- 9 profesorów doktorów habilitowanych,
- 1 profesor Akademii Muzycznej,
- 14 doktorów,
- 16 z dyplomem licencjackim z teologii lub z magisterium specjalistycznym.

Opiekunami poszczególnych kursów było pięciu kapłanów. Także pięciu służyło stałą posługą w konfesjonale. W minionym roku akademickim wykłady z teologii pastoralnej w naszym Seminarium podjął ks. dr Waldemar Pierożek, zastąpił na tym miejscu ks. lic. Antoniego Balcerzaka.

Owoce poszukiwań naukowych ks. Dariusza Sztuka była obrona pracy doktorskiej, która powstawała w dwóch środowiskach akademickich: w Jerozolimskim Studium Biblicum Franciscanum oraz na UKSW w Warszawie. Praca zatytułowana: „Życie dla Boga według świętego Pawła. Studium egzegetyczno-teologiczne formuł dotyczących proegzystencji chrześcijanina”, została napisana pod kierunkiem o. prof. Marcello Buscemi OFM oraz ks. prof. dra hab. Waldemara Chrostowskiego i obroniona na Wydziale Teologicznym UKSW w Warszawie.

Z wielką radością przyjęliśmy w naszej wspólnocie seminaryjnej wybór ks. prof. dra hab. Henryka Skorowskiego – od lat związanego z naszym seminarium poprzez wykłady z katolickiej nauki społecznej – na prorektora UKSW. Wielki to dla nas zaszczyt, że po zeszlórocznym wyborze ks. prof. dra hab. Stanisława Wilka na rektora KUL-u, nastąpiła druga taka nominacja, która nobilituje zarówno nasze Seminarium, jak i Zgromadzenie Salezjańskie. Ucieszyły nas również dwie inne: ks. prof. dra hab. Henryka Stawniaka na prodziekana Wydziału Prawa Kanonicznego UKSW oraz ks. prof. dra hab. Jarosława Korala na prodziekana Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych UKSW.

## 5. Ważniejsze wydarzenia

15 października, pod hasłem *40 lat Sacrosanctum Concilium* odbyło się XX Łądzkie Sympozjum Liturgiczne. Podczas jego trwania wygłoszono 6 referatów i odbyły się dyskusje panelowe. Wśród zaproszonych prelegentów znaleźli się między innymi ks. prof. Stefano Rosso z Turynu oraz biskup Stefan Cichy – przewodniczący Komisji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski.

Niestrudzonym organizatorem Łądzkich Sympozjów Liturgicznych był ks. prof. Adam Durak – prodziekan Wydziału Teologii UKSW, wykładowca liturgiki w naszym seminarium i wielki przyjaciel naszej wspólnoty. 24 czerwca 2005 r. Pan odwołał Księdza Adama na niebiańską liturgię. Dzisiaj wyrażamy jeszcze raz wdzięczność Księdzu Profesorowi Adamowi w naszej modlitwie przed Panem, bo wierzymy, że „życie nasze zmienia się, ale się nie kończy” (*prefacja o zmarłych*).

W minionym roku akademickim w naszym Seminarium odbyło się kilka znaczących imprez kulturalnych, a klasztor łądzki był w centrum zainteresowania licznie przybywających gości. Należy tutaj wspomnieć o Misterium Męki Pańskiej, wystawianym na scenie w krypcie naszego kościoła przez salezjańskich kleryków w wielkopostne weekendy. Z inicjatywy ks. dra Janusza Nowińskiego przy współpracy z ks. Waldemarem Łachutem zorganizowano prezentacje oraz wystawy grafik i obrazów w cyklu *Galeria Lenda*. Na pierwszej z nich zaprezentowano rysunki i grafiki toruńskiego artysty Andrzeja Masianisa. Na drugiej zaś można było oglądać twórcze dokonania Józefa Panfila.

25 i 26 czerwca odbył się w Łądzie I Ogólnopolski Festiwal Kultury Słowiańskiej i Cysterskiej, zorganizowany przy współudziale naszej wspólnoty. Podczas jego trwania odbyło się wiele koncertów, przedstawień oraz wykładów popularno-naukowych.

Nasza seminaryjna wspólnota włączyła się też czynnie w organizację uroczystości 25-lecia Salezjańskiej Inspektorii pw. Wojciecha, podczas której połączonymi chórami z całej naszej Inspektorii, w tym również naszym, dyrygował ks. mgr Mariusz Kowalski.

## 6. Biblioteka

Na 1 września 2005 r. księgozbiór naszej biblioteki liczył 112 700 książek. Z 1500 czytelników zapisanych w bibliotece, czynnie korzystało z jej księgozbioru 437, a wypożyczyli oni 7700 książek oraz czasopism.

W minionym roku udało się dopisać do rejestru gromadzonych czasopism między innymi: rocznik „Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich”, czasopisma: „Quaderni di Spiritualità Salesiana. Nuova Serie” oraz „Il Mondo della Biblia”.

Celem formacji do kapłaństwa jest „wewnętrzne poznanie Boga, który w Jezusie Chrystusie ukazał nam swoje oblicze” (Benedykt XVI, *Przemówienie do seminarzystów*, Kolonia 19 VIII 2005). Czas formacji, to czas przygotowania do pełnienia misji apostoła Chrystusa, który w dobie obecnej ma do spełnienia trudne zadanie umocniania w wierze braci i sióstr, ale także odtwarzania oblicza Chrystusa w sercach ludzi. Salezjanin-kapłan ma tę misję spełniać wobec młodego człowieka. Pozostaje więc wyrazić nadzieję, że miniony rok akademicki przeżyty we wspólnocie formacyjnej Wyższego Seminarium Duchownego w Łodzi przyczynił się do wzrostu i lepszego przygotowania młodych salezjanów do wypełnienia ich misji w świecie współczesnym.

*ks. Dariusz Szuk SDB*  
Prorektor ds. studiów

## SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI WYŻSZEGO SEMINARIUM DUCHOWNEGO TOWARZYSTWA SALEZJAŃSKIEGO W ŁODZI W ROKU AKADEMICKIM 2004/05

Rok akademicki 2004/05 był dla naszego seminarium 13 rokiem działalności od przeniesienia filozofii z Kutna–Woźniakowa i 9 od przeniesienia studiów teologicznych z Łądu n. Wartą.

### 1. Zasady działalności Seminarium i jego zarząd

Seminarium współpracuje z Uniwersytetem Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie na podstawie Umowy zawartej między Wydziałem Teologicznym tegoż Uniwersytetu a naszym Seminarium, podpisanej w dniu 25 czerwca 2001 r. Zgodnie z umową studentami Wydziału Teologicznego Uniwersytetu są alumni kursu V i VI Seminarium.

Od 2003 r. rektorem seminarium jest ks. dr Tadeusz Jarecki. Seminarium składa się z dwóch wspólnot salezjańskich:

- św. Franciszka Salezego – teologiczna, której dyrektorem jest ks. dr Tadeusz Jarecki;
- św. Józefa – filozoficzna (postnowicjat), a jej dyrektorem jest ks. mgr Andrzej Wujek.

Personel wychowawczy wspólnoty teologicznej liczył 9 kapłanów, zaś wspólnoty filozoficznej 5 współbraci: 4 kapłanów i 1 koadiutor.

### 2. Początek roku akademickiego

Wykłady rozpoczęły się 28 września 2004 r. Wcześniej, tzn. we wrześniu, zgodnie ze statutem seminarium, przeprowadzono różnego rodzaju kursy i szkolenia przydatne w przyszłej pracy wychowawczej i katechetycznej. Były to następujące kursy:

1. Kurs dla kandydatów na kierowników w placówkach wypoczynku dla dzieci i młodzieży szkolnej
2. Kurs dla kandydatów na kierowników wycieczek szkolnych i obozów wędrownych

3. Warsztaty katechetyczne oraz praktyki dydaktyczne śródroczne dla kursu V. Praktyki odbyły się w Salezjańskim Gimnazjum i Salezjańskim Liceum Ogólnokształcącym, przy ul. Wodnej 34 w Łodzi.
  4. Warsztaty umiejętności wychowawczych z wykorzystaniem metod aktywizujących.
  5. Poznawanie zabytków Łodzi i okolic: „Historycznymi szlakami ziemi łódzkiej”.
  6. Warsztaty z zakresu: „Subkultury młodzieżowe”.
  7. Katechetyczne praktyki dydaktyczne ciągłe dla kursu VI (20 IX–15 X 2004). Praktyki te odbyły się w następujących szkołach łódzkich:
    - Zespół Szkół Ogólnokształcących Nr 5, XLIII Liceum Ogólnokształcące, ul. Królewska 13/15;
    - Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 4, ul. Sienkiewicza 88;
    - XXI Liceum Ogólnokształcące, ul. Kopernika 2;
    - Zespół Szkół Łączności, ul. Kopcińskiego 71;
    - II Liceum Ogólnokształcące, ul. Nowa 11/13;
    - Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2, ul. Astronautów 19;
    - Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 15, ul. Kopcińskiego 5/11.
- Uroczysta inauguracja nowego roku akademickiego miała miejsce 30 września 2004 r. Wykład inauguracyjny przeprowadził prodziekan Wydziału Teologicznego UKSW, ks. prof. dr hab. Jan Decyk.

### 3. Profesorowie i współpracownicy – studenci

Kadra profesorów prowadzących wykłady, ćwiczenia, seminaria i proseminaria liczyła 44 osoby, z których 16 mieszkało przy ulicy Wodnej, a 28 poza seminarium. Spoza salezjanów zajęcia prowadzili księża diecezjalni i zakonni: z Archidiecezji Łódzkiej – 2, Diecezji Opolskiej – 1, Franciszkanów Konwentualnych – 1. Profesorów i dr. hab. było 6, dr. – 15, mgr. i lic. – 23.

Nasi wykładowcy uczyli na innych uczelniach:

- Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie – 12;
- Katolickim Uniwersytecie Lubelskim – 2;
- Wyższym Seminarium Duchownym Franciszkanów Konwentualnych w Łodzi;
- Archidiecezjalnym Wyższym Seminarium Duchownym w Łodzi;
- Wyższym Seminarium Duchownym Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie n. Wartą;
- W Wyższym Seminarium Duchownym Orionistów w Zduńskiej Woli;
- Nowicjacie salezjanów w Czerwińsku n. Wisłą.

Seminaria naukowe prowadziło 7 profesorów, 5 z UKSW, 1 z KUL-u, 1 z Salezjańskiej Wyższej Szkoły Ekonomii i Zarządzania w Łodzi (SWSEZ), pełniący jednocześnie funkcję rektora tejże szkoły. Byli to następujący profesorowie:

- ks. prof. dr hab. Andrzej Czaja (KUL) – seminarium z teologii dogmatycznej;
- ks. prof. dr hab. Adam Durak (UKSW) – seminarium z liturgiki;
- ks. prof. dr hab. Marian Graczyk (UKSW) – seminarium z teologii moralnej;
- ks. prof. dr hab. Jarosław Koral (UKSW) – seminarium z katolickiej nauki społecznej;
- ks. prof. dr hab. Kazimierz Misiaszek (UKSW) – seminarium z katechetyki;
- ks. dr Piotr Przesmyki (SWSEZ) – seminarium z teologii moralnej;
- ks. prof. dr hab. Henryk Skorowski (UKSW) – seminarium z teologii moralnej.

Rok akademicki 2004/05 rozpoczęło 43 alumnów, w tym 24 jako studenci UKSW, wszyscy z inspektorii warszawskiej. Wszyscy studenci VI roku (14) zdobyli stopień magistra w UKSW. Swoje prace pisali pod kierunkiem ks. prof. A. Duraka – 2; ks. prof. M. Graczyka – 7; ks. prof. H. Skorowskiego – 1; ks. prof. A. Czaji – 2; ks. dra P. Przesmyckiego – 2.

#### 4. Wydarzenia naukowe i kulturalne

Z tego rodzaju wydarzeń należy odnotować:

- 2 Krąg Starszych Harcerzy „MAFEKING” działający przy Seminarium zorganizował wieczornicę patriotyczną z okazji Święta Niepodległości. W programie był m. in. wykład dr. Przemysława Żurawskiego vel Grajewskiego (UŁ) „Polska racja stanu w kontekście członkostwa Rzeczypospolitej w Unii Europejskiej”;
- Spotkanie z Marcinem Przeciszewskim, red. nac. KAI nt. „Wokół kondycji mediów chrześcijańskich w Polsce”;
- IX Ogólnopolskie Forum Rekolekcyjne „Dekalog – wolność czy ograniczenie”, z cyklu „Rekolekcje Szkolne dla Dzieci i Młodzieży”;
- ks. Stefano Rosso SDB, liturgista z Turynu, który wygłosił prelekcję o znakach świętych w liturgii;
- dr Tomasz Pawlikowski przedstawił temat „Moje widzenie historii filozofii”;
- Odbyło się szereg debat naukowych m. in. nt. „Czy klonowanie może nas uszczęśliwić?” „Przeszczepiać czy nie przeszczepiać – oto jest pytanie?”
- Koncert Eleni i zespołu „Deus Meus”;
- Przedstawiono ok. 30 projekcji ciekawych filmów w tzw. „Kinie Niedzielnym”, organizowanym przez wicedziekana alumnów;

#### 5. Z działalności biblioteki

Kierownikiem biblioteki był ks. mgr Wojciech Kułak. Pomagali mu współpracownicy młodszy z obu wspólnot seminaryjnych. W bibliotece zgromadzono:

- 45614 woluminów wpisanych do ksiąg inwentarzowych i pozostaje około 20 tys. niewpisanych;
- Do komputera jest wprowadzone 17114 rekordów, z czego pojedynczych tytułów jest 10252;
- 202 tytuły czasopism.

#### 6. Inne ważniejsze wydarzenia

##### **Święcenia i posługi**

Świecenia prezbiteratu z rąk abpa Władysława Ziółka przyjął 12 diakonów 21 maja 2005 r.

Ks. bp Ireneusz Pękalski wyświęcił 9 akolitów na diakonów 25 czerwca 2005 r.

Posługi powierzono 4 lektorom i 6 akolitom.

##### **Praktyki pastoralne alumnów**

Praktyki pastoralne (tzw. w ciągu roku) odbywały się zasadniczo w sobotnie popołudnia, wyjątkowo we wtorki i niedziele. Oto miejsca tych praktyk:

- Parafia Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Łodzi, przy ul. Wodnej 36. Prowadzono tu scholę „Biedronki” oraz dwie grupy „Wiary i Światła”;
- Zakład Poprawczy i Schronisko dla Nieletnich w Ignacewie k. Łodzi;
- Fundacja „Arka” – Hotel w Łodzi, przy ul. Kopernika 37;
- Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Łodzi, przy ul. Częstochowskiej;
- Szpital Centrum Zdrowia Matki Polki;
- Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej;
- MONAR przy ul. Muszyńskiej w Łodzi;
- Oratorium w Konstantynowie Łódzkim;
- Oratorium w Zgierzu.

**Rekolekcje wielkopostne**

W Wielkim Poście jeden tydzień przeznaczono na prowadzenie rekolekcji, przede wszystkim dla dzieci i młodzieży, choć nie tylko, bo również dla dorosłych. Były one prowadzone przez kapłana i grupę alumnów. Odbyły się w następujących miejscach: Sieradz, Łask, Ełk, Łódź, Legionowo, Żyrardów, Płock, Warszawa.

**Internet**

Od 4 lat pod przewodnictwem ks. Wojciecha Kułaka tworzony jest w seminarium portal młodzieżowy [www.bosko.pl](http://www.bosko.pl) oraz internetowa strona seminaryjna; prośby o modlitwę internautów były przedstawiane w czasie wspólnotowej modlitwy różańcowej.

**Uroczystość ks. Bosko**

Z okazji uroczystości św. Jana Bosko seminarzyści, przy pomocy współpracowników salezjańskich, zorganizowali Festyn, który zgromadził ok. 1000 dzieci i młodzieży.

**Wystawy**

Przez cały rok funkcjonują dwie wystawy: misyjna, istniejąca dzięki staraniom ks. Stanisława Szmida oraz wystawa prac ks. Tadeusza Furdyny. Przyciągają one do naszego seminarium licznych zwiedzających i są stałą i dobrą jego wizytówką.

### Zakończenie

Papież Urban VI w bulli wyrażającej zgodę na założenie uniwersytetu w Kolonii w 1388 r. pisał w ten sposób: „Najważniejszym zadaniem uczelni będzie krzewienie wiedzy po to, aby przepędzić chmury ignorancji”. Niech ta piękna myśl będzie i naszym zadaniem, bowiem mimo upływu czasu nie straciła na swej aktualności.

*ks. Andrzej Wujek SDB i ks. Kazimierz Gryzenia SDB  
Wykładowcy WSD TS w Łodzi*

### SYMPOZJUM: HARCERSKIE DROGI DO WOLNOŚCI „SALEZJAŃSKIE DĘBY”

(Aleksandrów Kujawski, 26 listopada 2005 r.)

Aktywny okres działalności salezjańskiej w harcerstwie okresu międzywojennego kończy się wraz ze zmianami ustrojowymi. Rok 1949 był ostatnim, w którym zorganizowano obozową akcję letnią dla harcerzy salezjańskich. Z przyczyn politycznych stała się niemożliwa dalsza współpraca na polu wychowania młodzieży tradycyjną metodą harcerską. Duże osiągnięcia współbraci w tym zakresie poszły z upływem lat w zapomnienie. Stan taki trwał do połowy lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia. Wtedy to, na fali przemian społecznych, powróciła idea współpracy salezjanów z harcerstwem. Protagonistami byli dwaj młodzi salezjanie: Zbigniew Formella i Tomasz Kościelny, mający za sobą formację harcerską w tradycyjnych środowiskach. Początki budowania nowych środowisk harcersko-salezjańskich opierały się przede wszystkim na ich doświadczeniu harcerskim, osobistej intuicji i współpracy z nielicznymi instruktorami harcerskimi „starszego pokolenia”. Odnowienie tego pola działania w środowisku salezjańskim nie było łatwe. Pozostało bowiem niewiele

współbraci pamiętających „dawne, dobre czasy” działalności harcerskiej. Świeże były jeszcze doświadczenia z „czerwonym harcerstwem”, od którego wyraźnie salezjanie stronili. Pierwsze obozy „Campo Don Bosco”, powstające drużyny harcerzy (zwłaszcza przy seminarium w Łądzie i w Nowiejaciu w Swobnicy), pomogły w przekonaniu, że miejsce wychowawców młodzieży jest również w szeregach harcerskich. Dzisiaj nie ma już wątpliwości, iż wróciliśmy do tej działalności na stałe. Można również powiedzieć, że w ramach ZHR jesteśmy w pierwszych szeregach wychowawców kształtujących osobowości młodego pokolenia.

Organizatorami Sympozjum byli: Zespół Szkół Salezjańskich w Aleksandrowie Kujawskim i Salezjański Ruch Programowo-Metodyczny „Dęby” ZHR. Miejscem spotkania uczestników był Zespół Szkół Salezjańskich w Aleksandrowie Kujawskim. Miasto to zostało wybrane z dwóch powodów. Po pierwsze, jak to zaznaczył w swoim wystąpieniu ks. Antoni Balcerzak, dyrektor Zespołu Szkół, jest to najstarsza placówka salezjańska na terenie Polski północnej. Od początku jej powstania działała tutaj drużyna harcerzy. Drugi powód to działalność harcerska Z. Formella, który w latach 1991–2001, na terenie Aleksandrowa Kujawskiego animował harcerstwo, pełniąc w nim w tym czasie różne funkcje na szczeblu regionalnym i krajowym. Długoletnie kontakty salezjanów z Aleksandrowem zaznaczył w swoim wystąpieniu burmistrz tego miasta, Michał Włoszek. Podkreślił, iż losy Aleksandrowa są nierozłącznie związane z salezjanami, a miasto wyraźnie korzysta z ich działalności i dorobku.

Inaugurujący obrady, ks. dr hab. Zbigniew Łepko, przełożony Inspektorii Salezjańskiej św. Wojciecha z siedzibą w Pile, podkreślił, iż Sympozjum jest wpisane w obchody 25-lecia powstania Inspektorii. Jest ono wyrazem zainteresowania w realizowaniu charyzmatu salezjańskiego, którym jest służba młodzieży, jako specyficzny rys obecności salezjańskiej w Kościele.

Pierwszym z prelegentów był hm. dr Stanisław Czopowicz, były przewodniczący KIHAM (Krağ Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego), reprezentujący warszawskie środowisko harcerskie. W swoim wystąpieniu zajął się pojęciem wolności, widzianej poprzez doświadczenie przeszłości, teraźniejszości i przyszłości w harcerstwie, zwłaszcza w postawie instruktora harcerskiego. Autor, odwołując się do swojego osobistego doświadczenia harcerskiego, z czasów KIHAM-u, podkreślił wyraźnie, iż celem harcerstwa jest zawsze człowiek. Chodzi tu jednak nie tyle o osobę ludzką, ile o konkretnego człowieka, z jego własnym imieniem i nazwiskiem, z jego datą urodzenia, z własną historią, z jego osobistymi, niepowtarzalnymi troskami i radościami. Człowiek ten postrzegany jest w harcerstwie przez pryzmat społeczny, nikt bowiem nie jest samotną wyspą. Biorąc pod uwagę metodę działania, podmiotem zainteresowania w harcerstwie jest człowiek młody, nazwany tu przez S. Czopowicza „człowiekiem potencjalnym”, który dopiero staje się w pełni dojrzały społecznie. Pośród kilku istotnych czynników w tym stawianiu się człowiekiem jest potrzeba wolności, rozumianej tu jako wolność wewnętrzna jednostki. Słowa, które wypowiada młody człowiek, kiedy staje się harcerzem, brzmią: Mam szczerą wolę..., czyli ja, czyli mówię o sobie, we własnym imieniu. Szczerą wolę może mieć ktoś, kto jest, albo ktoś, kto chce być wolny. Dla harcerstwa wolność jest bardzo szczególna, bo realizuje się ona w służbie. Najpierw w służbie Bogu, bo Bóg jest celem i miarą wszystkiego. Ta służba Bogu nie jest czymś wydumanym i abstrakcyjnym. Jest to coś bardzo wymiernego i konkretnego. Polega na praktycznej służbie Ojczyźnie, Polsce i służbie bliźnim. Zwracając się w sposób szczególny do obecnych instruktorów harcerskich, nawiązując do własnych doświadczeń z czasów odnowy harcerskiej, S. Czopowicz przedstawił swoje rozumienie podejścia do służby harcerskiej dawniej, dzisiaj i w przyszłości. Zwrócił także uwagę, aby nie zapominać o zjawisku „opóźnienia wieku społecznego”: *W harcerstwie przeżywa się niezapomniane i niespotykane wloty ducha, są doznania, wrażenia, przygody, przyjaźnie, i przede wszystkim to, co najpiękniejsze – młodość. W każdym z nas drzemie nieodparta pokusa zatrzymania, przedłużenia tej młodości, opóźnienia momentu stania się dorosłym. Harcerstwo daje też możliwość, bardzo tanim kosztem, bycia aktywnym, bycia bardzo znaczącym. Są jakieś władze, regulaminy, wytyczne. Ale tak naprawdę pogadamy sobie, pokłócimy się i robimy to, co chcemy. To nam pokazuje, jacy jesteśmy strasznie ważni. Istnieje pokusa zatrzymania, przedłużenia tego stanu. Wiemy, że w*

*dorosłym życiu zawodowym i społecznym to będzie o wiele trudniejsze. Jest ogromną sztuką umieć rachować swoje lata.*

Na zakończenie swojego wystąpienia prelegent przypomniał jedną z podstawowych zasad wychowawczych harcerstwa, iż miarą odchodzącego drużynowego jest to, czy drużyna którą prowadził jest w stanie po jego odejściu być jeszcze lepsza pod przewodnictwem następcy. Wielką sztuką jest tu zasada, aby uczniowie przerastali mistrzów. A ci ostatni, wkraczając w życie dorosłe, zabrali w ten dorosły świat swoją „harcerską duszę”. Zabrali wiarę w istotne reguły harcerskiej gry: że nie wszystko dozwolone, co nie zakazane, że cel nie uświęca środków, że nie zwycięża się za wszelką cenę, że władza to służyć, a nie brać, że o coś takiego jak honor warto się pokłócić. Ważne jest również, aby zabrać ze sobą przeświadczenie, że w życiu dorosłym można być i skutecznym i prawnym, że są granice, których się nigdy nie przekracza, że są też rzeczy, z których się nigdy nie rezygnuje. Dojście do takiej dorosłości to też nie lada wyczyn. Jest to akt rozumu, akt dzielności, akt wewnętrznej godności i wolności. Jest to także często akt bardzo bolesny. Ten ból jest wpisany organicznie w harcerski los. Przecież idea, motto harcerskiego krzyża brzmi nie inaczej, jak *Per aspera ad astra*. Ta dewiza była w tym ruchu obecna od samego początku.

Występujący jako drugi, ks. hm Zbigniew Formella, salezjanin, pracujący aktualnie jako wykładowca na Salezjańskim Uniwersytecie Papieskim w Rzymie, przedstawił doświadczenia salezjanów w pracy ze skautami w Ameryce Łacińskiej. Najbogatszy historycznie i metodycznie jest tu dorobek salezjanów w Argentynie. Interesujący okazuje się nie tylko sam fakt istnienia ruchu skautowego przy placówkach salezjańskich (*Exploradores de Don Bosco*) od 1915 r., uznawanego oficjalnie za datę powstania tego Ruchu. Bardzo ciekawym, ze strony metodyki wychowania, jest połączenie elementów salezjańskich ze skautowymi w tej propozycji wychowawczej. Ruch ten istnieje do dnia dzisiejszego (liczy około 10 tys. członków) i wchodzi w skład Salezjańskiego Ruchu Młodzieżowego, z zachowaniem swojej oryginalności programowej i metodycznej. Celem tej prezentacji było porównanie doświadczeń argentyńskich z podobnymi działaniami w Polsce, czyli Salezjańskim Ruchem Programowo-Metodycznym „Dęby”.

Kolejny z występujących, ks. hm Tomasz Kościelny, salezjanin, aktualny Naczelny Kapelan ZHR i współzałożyciel „Dębów”, zaprezentował panoramę wydarzeń i działań związanych z powstawaniem salezjańskich „Dębów”. Podjął on w swoim wystąpieniu próbę odpowiedzi na pytanie – dlaczego salezjanie pracują dzisiaj w ZHR, a nie w innych organizacjach harcerskich? Analiza o charakterze historyczno-pedagogicznym, podjęta przez autora, pozwoliła na wyraźne uzasadnienie tego wyboru. Podkreślone zostały także korzenie założycieli współczesnych „Dębów”, czyli związki z Ruchem odnowy harcerskiej lat osiemdziesiątych, a zwłaszcza Pomorską Chorągwią Ruchu Harcerskiego UL „Klonowy Liść”. Jednym z interesujących wątków poszukiwania przez niektórych salezjanów swojego miejsca na mapie organizacji harcerskich było tzw. Oratorium Skaut, ocenione przez prelegenta jako karykatura skautingu. Wśród cech koniecznych do rozwoju nowego pomysłu salezjańskiego autor podkreślił determinację jego twórców i aprobatę przełożonych. O „sukcesji” harcerstwa salezjańskiego, jego zgodności z tradycyjną linią harcerską, świadczyło także podtrzymywanie tradycyjnych stopni harcerskich i instruktorskich, stylu letnich obozów „Campo don Bosco”, nawiązywanie do tradycyjnego szkolenia przyszłych duszpasterzy harcerskich (klerycy-harcercze jako wychowawcy na obozach, harcerskie kręgi kleryckie), harcerskie dni skupienia, kształcenie kadry, począwszy od zastępowych.

Jarosław Łuczyński, podharcemistrz ZHR, wieloletni instruktor „Dębów”, doktorant historii na UMK w Toruniu, zaprezentował historię powstania i główne wątki działalności 16 Aleksandrowskiej Drużyny Harcerzy im. Romualda Traugutta, powstałej w 1991 r. przy placówce salezjańskiej w Aleksandrowie Kujawskim. Spojrzenie na działalność pojedynczej drużyny pozwoliło na przejście od ogólnej wizji harcerstwa do spojrzenia na „przygodę harcerską” konkretnej drużyny i pojedynczych harcerzy do niej należących. Prelegent od samego początku był członkiem tej drużyny, pełnił w niej różne funkcje, dlatego w jego wystąpieniu nie brakowało ciekawych wątków osobi-

stych. Bogaty, 14-letni dorobek drużyny stanowi przykład, iż harcerstwo to przede wszystkim konkretni ludzie. Ich osobiste zaangażowanie w działalność jest warunkiem wszelkich sukcesów.

Ostatnim z prelegentów był hm Jerzy Komorowski z Wrocławia, były wiceprzewodniczący KIHAM-u. Na wstępie zaznaczył, iż w listopadzie 2005 r. przypada 80-lecie ustanowienia kapelana naczelnego ZHP. Temat jego wystąpienia był zatytułowany: *Model kapelana harcerskiego na przykładzie wzorca tradycyjnego*. Autor przypomniał obecnym, iż historia zna 6 mianowanych kapelanów harcerskich. Byli to kolejno: ks. Antoni Bogdański (1925–1929), ks. Józef Sobczyński (1929–1931), ks. Marian Luzar (1931–1939), ks. Jan Mauerbesger (1939–1941), ks. Jan Zieja (1943–), ks. Władysław Ławrynowicz. Pierwsze 10 lat działalności księży w harcerstwie nie miało jasno określonych form organizacyjnych. Dopiero po 1921 r. przystąpiono do organizowania duszpasterstwa harcerskiego, które zostało formalnie potwierdzone jako Kapelanat ZHP w 1924 r. Pierwszy kapelan naczelny ZHP, ks. Antoni Bogdański z diecezji wrocławskiej, został mianowany i zatwierdzony na tej funkcji w 1925 r. Analizując sylwetki niektórych z tych kapelanów, prelegent starał się podkreślać ich osobisty wpływ na kształtowanie oblicza harcerstwa, a także ogromne zaangażowanie w pełnionej służbie. Ta cecha została postawiona jako priorytet dzisiejszym kapelanom harcerskim, w ogromnej większości dopiero początkującym w tej służbie na rzecz harcerzy.

Zorganizowane Sympozjum pod znamienym tytułem: *Harcerskie drogi do wolności. „Salezjańskie Dęby”*, pokazało wyraźnie, iż obecny Salezjański Ruch Programowo-Metodyczny „Dęby” ZHR, wraz ze swoją 20-letnią historią, wywodzi się z solidarnościowej tradycji ruchu harcerskiego i utożsamia się wyraźnie z całym ruchem odnowy społecznej w Polsce.

W trakcie Sympozjum odbyła się także promocja książki autorstwa Z. Formella – *Salezjańskie Dęby*, traktująca o odnowieniu działalności salezjanów w harcerstwie współczesnym. Uczestnicy spotkania mieli również możliwość zaopatrzenia się w książki z dziedziny harcerskiej i salezjańskiej. W Sympozjum brali udział uczestnicy odbywającego się w tym czasie Ogólnopolskiego Zlotu Ruchu Programowo-Metodycznego „Dęby” ZHR, którego aktualnym przewodniczącym jest salezjanin ks. hm Paweł Drążyk, pracujący jako duszpasterz w Aleksandrowie Kujawskim. Wśród uczestników nie zabrakło ponadto instruktorów harcerskich z ZHR-u oraz mieszkańców miasta.

ks. Zbigniew Formella SDB  
UPS, Rzym

## KONFERENCJA „KSIĄDZ PROFESOR MARIAN LEWKO SALEZJANIN – TEATROLOG – WYCHOWAWCA”

(Katedra Dramatu i Teatru KUL, Lublin, 17 maja 2005 r.)

Konferencja poświęcona osobie i dziełu Księdza Profesora Mariana Lewki (18 X 1936 – 20 V 2002 r.), którą 17 maja 2005 r. zorganizowała Katedra Dramatu i Teatru KUL, była doskonałą okazją do przypomnienia rozległej działalności i bogatego dorobku naukowego wybitnego lubelskiego teatrologa, ale też możliwością refleksji nad postawą życiową Profesora, całkowicie oddanego sprawom Uniwersytetu, traktującego swoją pracę naukowo-dydaktyczną w kategoriach misji.

W programie przedpołudniowej części sesji znalazły się trzy odczyty – *Ksiądz Marian Lewko – salezjanin*, autorstwa ks. prof. Remigiusza Popowskiego, oraz dwa komplementarne referaty – *Teatrolog i literaturoznawca* prof. Wojciecha Kaczmarka, kierownika Katedry Dramatu i Teatru KUL i *Badacz Strindberga* – dr Anny Podstawki.

Wystąpienie ks. Popowskiego odkrywało mało znane fakty z wczesnych lat życia przyszłego księdza i profesora. Przywoływało obraz dzieciństwa naznaczonego niedostatkami, nieobecnością

ojca (zmobilizowanego do wojska, potem przebywającego w niewoli radzieckiej, ukrywającego się po udanej ucieczce z transportu na Syberię) i tułaczką (częste eksmisje rodziny wyrzucanej z własnego domu na przemian przez wojska radzieckie i niemieckie). Odsłaniało okoliczności przyspieszonego (ukończenie siedmiu klas w latach 1945–1947) kursu edukacji szkolnej, który odbywał się w jednym z pokoiów rodzinnego domu, wynajętym na klasę. Ksiądz Popowski, mówiąc o kolejnych etapach salezjańskiej drogi życia Księdza Mariana Lewki, podkreślał fakt bardzo wczesnego odkrytego powołania (początek nowicjatu w 1951 r., złożenie pierwszych ślubów w wieku 16 lat), a także realizowanej z pełnym oddaniem salezjańskiej misji pracy wśród młodzieży. W owym wspomnieniu drogi życiowej „współbrata”, „kolegi” i „przyjaciela” nie mogło zabraknąć ważnego rysu, jakim były – znajdujące odzwierciedlenie w twórczości – uzdolnienia plastyczne i poetyckie, jak również wielka wrażliwość na piękno przyrody.

Kolejne dwa referaty przypominały postać Księdza Profesora jako wszechstronnego i zasłużonego badacza literatury i teatru, szczególnie cenionego za doniosłe dokonania w zakresie badań nad recepcją dramaturgii skandynawskiej w Polsce, zwłaszcza Augusta Strindberga. Jak podkreślał prof. Kaczmarek, Ksiądz Marian Lewko był wybitnym analitykiem i dokumentalistą, od początku zachowującym swoją naukową odrębność i samodzielność, mimo iż formował się w „szkole” prof. Ireny Sławińskiej, którą można by opatrzyć mianem „szkoły wielkich syntez”. Nawet obszerna (848 stron druku w formacie B-5) rozprawa habilitacyjna *Obecność Skandynawów w polskiej kulturze teatralnej w latach 1876–1918*, niejako wbrew swemu tytułowi – była pracą wybitnie analityczną. Pracą – wysoko ocenioną przez środowisko teatrologów, jeszcze przed zatwierdzeniem habilitacji, ogłoszoną przez sekcję krytyki polskiego oddziału Międzynarodowego Instytutu Teatralnego (ITI) „teatralną książką roku”. Tak szeroko zakrojona praca, podejmująca badania interdyscyplinarne – kulturoznawcze, teatrologiczne, literaturoznawcze – bardzo mocno ugruntowała pozycję Księdza Lewki w polskim środowisku naukowym i na międzynarodowym forum. Ale, co nie mniej istotne – i co szczególnie akcentował prelegent – Ksiądz Lewko cieszył się dużym uznaniem w kręgach naukowych, zajmujących się problematyką teatru modernistycznego, znacznie wcześniej – bo jeszcze przed uzyskaniem stopnia doktora nauk humanistycznych. Mówiła też o tym dr Podstawka, podkreślając, że już w czasie studiów, w 1967 r., ukazał się drukiem na łamach „Polonisty” ważny tekst, wyznaczający tematyczny krąg późniejszych prac naukowo-badawczych. A przedstawiona w 1968 r. doskonała praca magisterska *Recepcja teatru Strindberga w Polsce (1905–1918)* została niemal w całości opublikowana w „Rocznikach Humanistycznych” w 1971 r., wraz z uzupełnieniem w postaci *Kalendarza wystawień dramatów Augusta Strindberga na scenach polskich za lata 1905–1970*. Rok wcześniej zaś, wspólnie z prof. Sławińską, Ksiądz Lewko zaprezentował rezultaty rozprawy w szwedzkim czasopiśmie naukowym „Meddelanden från Strindbergssällskapet”. Kolejnym potwierdzeniem znaczenia badań Księdza Lewki było zaproszenie na międzynarodowe sympozjum strindbergowskie w Sztokholmie w 1973 r. i publikacja w pokonferencyjnym tomie *Strindberg and modern theatre* (1975).

W obronionej w 1984 r. rozprawie doktorskiej *O dramacie i teatrze Strindberga* badacz odchodził od zajmujących go wcześniej zagadnień recepcji teatralnej na rzecz analizy struktury dramatów, wykazując się przy tym gruntowną wiedzą o europejskich modelach teatralnych. Wszystkie kierunki w badaniach księdza profesora nad twórczością wielkiego Szweda znalazły swoje odzwierciedlenie w ostatniej wydanej książce Księdza – *Studiach o Strindbergu* z 1999 r. Jak stwierdziła dr Podstawka, sięgnięcie do faktów biograficznych podporządkowane tu było zamysłowi pokazania teatralnej świadomości pisarza. Autor książki podkreślił ideową wartość autorskiego Intima Teatern, prowadzącego do przemian formy dramatycznej. Zrewidował obiegowe tezy na temat scenicznego dorobku Strindberga, odnosząc tę twórczość do *Biblii* i przekonań religijnych dramaturga (już wcześniej związkom dramaturgii Strindberga z tradycją chrześcijańską poświęcił pionierskie studia, ogłoszone w 1988 r. w „Zeszytach Naukowych KUL” i w „Rocznikach Humanistycznych”, w 1993 r.). Obecność tej tradycji potrafił wykazać poprzez analizę kształtu teatralnego dramatu – cenne i odkrywczycze pozostają jego uwagi o „myśleniu rekwizytem” w *Eryku XIV* (sztuce, której poświęcił osobne

studium, drukowane wcześniej m.in. w „Akcentach” w 1991). Miał też Ksiądz Profesor swój wkład w badania komparatystyczne, zestawiając dwa słabo znane w Polsce teksty, często traktowane jako testamenty literackie: *Gdy powstaniemy z martwych* Ibsena i *Wielki gościec* Strindberga. Jak przypominała dr Podstawka, Ksiądz Lewko był również aktywnym uczestnikiem Seminarium Nordyckiego, kierowanego przez prof. Lecha Sokoła w Instytucie Sztuki PAN, inicjatorem włączenia Katedry Dramatu i Teatru KUL w lubelskie Dni Szwecji w (13–16 X 1999) i – wspólnie z Instytutem Szwedzkim w Sztokholmie i Uniwersytetem w Dalarna – organizatorem sympozjum *August Strindberg – literatura szwedzka* (16 X 1999) w 150. rocznicę urodzin autora.

W popołudniowej części obrad dr Anna Podstawka wystąpiła raz jeszcze z referatem *Księgozbiór Profesora*, by poprzez analizę zawartości gromadzonego przez lata bogatego księgozbioru Księdza Profesora podkreślić wielość pól zainteresowań naukowo-badawczych. Wśród pozycji teatrologicznych, które zresztą, zgodnie z życzeniem Księdza Lewki zostały po jego śmierci włączone do zbiorów Katedry Dramatu i Teatru KUL, prelegentka wymieniła główne grupy tematyczne zakresujące obszary naukowej działalności. A zatem – obok prac stanowiących podstawę warsztatu literaturoznawcy i historyka teatru – studia z zakresu kultury, piśmiennictwa i teatrów północnej Europy, szczególnie liczne rozprawy o Strindbergu, bogaty zbiór tekstów pisarzy skandynawskich, przedwojenne publikacje tekstów dramatycznych autorów polskich i obcych, imponujących rozmiarów dzieł z zakresu historii dramatu i teatru, aktorstwa i krytyki teatralnej.

Ostatnia z wymienionych dziedzin stała się też ważnym polem działalności Księdza Profesora, o którym w referacie *Krytyk teatralny* mówił prof. Ryszard Strzelecki. Wystąpienie koncentrowało się wokół recenzji ze spektakli Leszka Mądzika, zgromadzonych w książce *Teatr wielkich metafor. Szkice o Scenie Plastycznej KUL*. Dzięki profesjonalnej wiedzy z historii sztuki, pogłębionej o własne świadectwo duchowe i wykształcenie teologiczne, Ksiądz Lewko wydobywał najbardziej znamienne cechy teatru, który fascynował go swoistością widzenia świata i struktury artystycznej, i odkrywał ideowe oblicze Sceny Plastycznej, jej głęboko religijną wymowę, ewokowaną poprzez stawianie pytań transcendentnych. Obserwował i utrzymywał kolejne etapy ewolucji teatru Mądzika, łącząc prawo interpretatora do wyrażania osobistych przekonań z troską, aby nie zagubić wysokich walorów aksjologicznych i artystycznych recenzowanych przedsięwzięć.

Innym bardzo istotnym aspektem działalności, w którym ujawniała się erudycja i wszechstronność Księdza Profesora, a zarazem cechy jego niezwykłej osobowości, była – realizowana z wielką pasją – praca dydaktyczna. Temat ten – sygnalizowany już w pierwszej części obrad – podjęty został we wpadających w ton osobisty wystąpieniach Mistrz i nauczyciel piszącej te słowa oraz *Wobec studentów i doktorantów* – Anny Piechówki. Z wypowiedzi wylaniał się wizerunek wybitnego nauczyciela, który potrafił inspirować do podejmowania samodzielnych badań, ale też mistrza o wielkiej erudycji i głębokiej życiowej mądrości i życzliwego opiekuna naukowego, obdarzającego swoich uczniów, przyjaznym, czasami niemal ojcowskim, zainteresowaniem. Profesora wysoko ustawiającego progi wymagań swoim uczniom, zawsze jednak chętnie udzielającego studentom wskazówek, a nawet użyczającego im własnych materiałów.

Konferencja, która miała przywołać wspomnienia niedawnych jeszcze wspólnych chwil spędzonych z Księdzem Profesorem i sprzyjać podsumowaniom cennych osiągnięć naukowych lubelskiego teatrologa, stała się jednocześnie świadectwem pamięci środowiska uniwersyteckiego o swoim wykładowcy i formą podziękowania za jego wieloletnią, twórczą obecność na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

Joanna Michalczuk  
Katedra Dramatu i Teatru KUL

KONFERENCJA NAUCZYCIELI I WYCHOWAWCÓW  
SZKÓŁ SALEZJAŃSKICH ORAZ PRZEDSTAWICIELI  
OŚRODKÓW WYCHOWAWCZYCH  
SALEZJAŃSKIEJ INSPEKTORII P.W. ŚW. WOJCIECHA  
Z SIEDZIBĄ W PILE  
PT. JAN PAWEŁ II O SYSTEMIE WYCHOWAWCZYM ŚW. JANA BOSKO

(Rumia 8–9 kwietnia 2006 r.)

Od 7 do 9 kwietnia 2006 r. w Salezjańskim Liceum Ogólnokształcącym im. św. Jana Bosko w Rumi odbyła się inspektorialna konferencja na temat systemu wychowawczego ks. Bosko oparta na *Liście Ojca Świętego Jana Pawła II do księdza Egidio Viganó przełożonego generalnego Towarzystwa św. Franciszka Salezego w setną rocznicę śmierci św. Jana Bosko*. Konferencja została zorganizowana przez Biuro Inspektorialne ds. Szkół i Ośrodków Wychowawczych w Pile – ks. Stefana Metryckiego oraz dyrektora Salezjańskiego Liceum i Gimnazjum w Rumi. Uczestniczyło w niej ponad 110 osób, przedstawiciele dziesięciu z jedenastu ośrodków szkolno-wychowawczych.

Konferencja rozpoczęła się sesją przedpołudniową. Po przywitaniu gości przez ks. Jana Oleksiuka (dyrektora wspólnoty zakonnej i proboszcza w Rumi) przewodniczący sesji ks. Marek Woś (dyrektor SLO – Salezjańskiego Liceum i Gimnazjum w Rumi oraz wykładowca KPSW – Kaszubsko Pomorskiej Szkoły Wyższej w Wejherowie) dokonał prezentacji głównych założeń programowych spotkania. Następnie odczytał list zastępcy dyrektora Departamentu Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego MEiN Ewy Konikowskiej-Kruk, która zawiadomiła, iż ze względu na pilne obowiązki służbowe nie będzie mogła osobiście uczestniczyć w tym ważnym wydarzeniu. Niemniej przedłożyła materiał dotyczący realizacji przez szkoły funkcji wychowawczej z nadzieją, iż znajdzie on zainteresowanie Uczestników i przyczyni się do pogłębienia i wzbogacenia debaty na temat doskonalenia systemu wychowawczego polskiej szkoły oraz wzmacniania kondycji moralnej i społecznej naszej młodzieży. Pani dyrektor wyraziła przy okazji słowa uznania i podziękowania salezjanom za pełną zaangażowania działalność na niwie edukacyjno-wychowawczej. Gratulując dotychczasowych osiągnięć, życzyła jednocześnie wielu równie wspaniałych dokonań w przyszłości.

Prezentacji referatu Ewy Konikowskiej-Kruk dokonał ks. Stanisław Chrobak (wykładowca UKSW – Uniwersytet kard. Stefana Wyszyńskiego). Autorka referatu odniosła się w nim do znaczenia wychowania w procesie edukacyjnym. Następnie poruszyła kwestię ocenę realizacji wychowawczej funkcji szkoły oraz propozycji dalszych działań Ministerstwa Edukacji i Nauki, m.in. powołanie Narodowego Instytutu Wychowania jako centralnego ośrodka tworzenia, wymiany i upowszechnienia myśli wychowawczej oraz opracowanie koncepcji kształcenia nauczycieli przez Radę Główną Szkolnictwa Wyższego, a także proponowane zmiany w przepisach dotyczących oceniania i klasyfikowania uczniów. Propozycje te obejmują uzależnienie promocji ucznia do następnej klasy od uzyskanej oceny z zachowania oraz wliczanie do średniej wszystkich ocen, oprócz ocen z zajęć obowiązkowych, także ocen ze wszystkich realizowanych przez ucznia zajęć dodatkowych (do których zgłosił się sam lub do których zgłosili go rodzice).

Następnie głos zabrał ks. Stanisław Chrobak, który wygłosił referat „*Bardziej być*” *we wspólnocie. Jan Paweł II o osobie, prawdzie, nowej kulturze życia*. Zwrócił w nim uwagę na osobowe wychowanie człowieka, podkreślając wkład myśli Jana Pawła II, odniósł aspekt wychowania do codziennego życia. Zwrócił uwagę, iż wybór treści wychowania i kształcenia uwarunkowany jest zarówno potrzebami całego społeczeństwa, jak i poszczególnych jego jednostek oraz że człowiek jest sobą poprzez dojrzałość swego ducha, sumienia oraz stosunku do Boga i bliźnich. Referent omówił również znaczenie prawdy: jej odkrywanie i przekazywanie innym, a także kształtowanie nowej

kultury życia, w której szczególnie zadanie spełnia rodzina, a obok niej nauczyciele, wychowawcy, intelektualiści katolicy i pracownicy środków społecznego przekazu.

Po zakończeniu wystąpień wywiązała się dyskusja. Głos zabrał ks. Marek Woś, który w swej wypowiedzi odniósł się do referatu ks. Stanisława Chrobaka. Zwrócił uwagę, iż w odkrywaniu prawdy przez człowieka łatwiej jest pozostawić samodzielność poszukiwania jej pośród grona studentów aniżeli w przypadku ucznia szkoły szeroko rozumianej. W związku z tym pojawiło się pytanie – *Na ile można pozostawić samodzielność w poszukiwaniu prawdy uczniowi w szkole, czy też w ośrodku szkolno-wychowawczym; a na ile trzeba byłoby do niej wychowanka doprowadzić?* Ksiądz Stanisław Chrobak zauważył, iż w każdym okresie dorastania człowieka do prawdy trzeba pozostawić mu możliwość jej poszukiwania i odkrywania.

Po przerwie w związku z pytaniem – *W jaki sposób dom wychowawczy w Trzcińcu realizuje wychowanie w duchu ks. Bosko, uwzględniając rolę w wychowaniu ojca i matki, którym odebrano prawa rodzicielskie?* – ks. Marka Wosia, dotyczącym zagadnień związanych z referatem ks. Stanisława Chrobaka uczestnicy konferencji z Trzcińca zostali sprowokowani do odpowiedzi. Wicedyrektor Domu Wychowawczego w Trzcińcu Monika Szpakowska zwróciła uwagę na panujące relacje pomiędzy wychowawcami a wychowankami. Wskazała na długotrwały proces w dochodzeniu do zaufania. Pani Ewa Woś (wychowawczyni), mówiąc o wychowankach domu z Trzcińca, podkreśliła obecność wychowawcy w działaniu wychowanka; pozytywny i konstruktywny kierunek życzliwej i braterskiej asystencji cechującej postępowanie wychowawców, oparte na głównych zamierzeniach związanych z asystencją.

Następnie odbyła się prezentacja dwóch artykułów: *Młodzi w myśli Jana Pawła II* oraz *W pielgrzymce do miejsc ks. Bosko* z książki Bissoli Cesare, Jan Paweł II o systemie wychowawczym św. Jana Bosko wykonane przez Monikę Kuter, Annę Liszewską, Joannę Szantyr, Helenę Truszkowską (nauczycieli Salezjańskiego Liceum i Gimnazjum w Rumi). Prezentacja była przyczynkiem do referatu s. Stanisławy Buksy FMA nt. *Zasadnicze treści Listu Jana Pawła II: Ojciec i Nauczyciel Młodzieży*. Referat przybliżył zgromadzonym przesłanie Ojca Świętego na temat systemu wychowawczego ks. Bosko. Wskazywał on, iż polecenie Jana Pawła II dotyczące pilnego przewyciężenia dramatu głębokiego rozdźwięku między Ewangelią a kulturą trzeba dokonywać przez chrześcijańskie wychowanie młodzieży w duchu św. Jana Bosko. To znaczy, że za jego wzorem z pogodą i wielkodusznym poświęceniem należy wychowywać, ewangelizując, ewangelizować, wychowując.

Po przerwie na zakończenie pierwszego dnia obrad uczestnicy Konferencji podzielili się na dwie grupy warsztatowe. Pierwsza z nich, której przewodniczył ks. Stanisław Chrobak, Piotr Lewandowski (Salezjańskie Liceum w Rumi) oraz Beata Wysocka-Turek (Salezjańskie Gimnazjum w Rumi), zastanawiała się nad *Wychowawcy i młodzież – „Atrakcyjne” rozstrzygnięcia w wizji wychowawczej ks. Bosko*; druga zaś, której przewodniczyli ks. Marek Woś, lic. Marta Książek (Liceum Ogólnokształcące Tow. Sal. w Pile) oraz Małgorzata Skibicka (Gimnazjum Tow. Sal. w Pile), skupiła się wokół tematu *Salezianie i ludzie świeccy razem, w celu podejmowania wychowania według idei ks. Bosko*. Spostrzeżenia i uwagi podsumowujące zostały przedstawione następnego dnia konferencji.

Marta Książek oraz Małgorzata Skibicka przedstawiły wyniki prac drugiej grupy, ukazując jak obecnie wygląda współpraca pomiędzy pracownikami szkoły a salezjanami, którzy tworzą wspólnotę wychowawczo-duszpasterską, jak również między szkołą (szeroko rozumianą) a rodzicami uczniów. Wskazano przy tym, jak być powinno i co zrobić, aby to osiągnąć. W podsumowaniu stwierdzono, iż współpraca pomiędzy wszystkimi „ogniwami” tworzącymi szkołę odbywa się na zasadzie dialogu i rozwoju duchowo-intelektualnego. Współpraca szkoły z rodzicami, jak podkreślono, istnieje tylko wówczas, gdy uczeń sam jest zadowolony z edukacji i wychowania w danej placówce salezjańskiej.

Po wysłuchaniu oceny dorobku pracy grupy przewodniczący ostatniemu dniu konferencji ks. Marek Woś otworzył dyskusję, podczas której Bożena Sacharska (wicedyrektor Gimnazjum Tow. Sal. w Szczecinie) podkreśliła służebną rolę nauczyciela w szkole oraz zwróciła uwagę na fakt, iż należy podkreślać i dowartościowywać rolę nauczyciela w rozwoju i kształtowaniu szkolnictwa

salezjańskiego. W kontekście tej wypowiedzi głos zabrał ks. Jacek Kowalkowski (dyrektor Szkoły Podstawowej i Gimnazjum Tow. Sal. w Toruniu), uwypuklił rolę salezjanów w kształtowaniu pozytywnej atmosfery w szkole, wśród uczniów i nauczycieli. W odpowiedzi ks. Marek Woś podkreślił znaczenie osób świeckich w procesie tworzenia się szkolnictwa salezjańskiego na terenie Inspektorii św. Wojciecha w Polsce. Następnie zabrał głos ks. Stefan Makuracki (dyrektor Szkoły Podstawowej, Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego Tow. Sal. w Bydgoszczy). Odnosił się on do poprzednich wypowiedzi, uwypuklił rolę salezjanów i pracowników szkół salezjańskich w tworzeniu wspólnot duszpastersko-wychowawczych. Jako ostatnia zabrała głos Renata Kałamaja (Liceum Ogólnokształcące Tow. Sal. w Bydgoszczy), która powiedziała, iż nauczyciele oczekują wsparcia i docenienia ich roli w kształtowaniu szkolnictwa salezjańskiego ze strony salezjanów.

Po dyskusji przedstawiciele pierwszej grupy warsztatowej przedstawili swoje przemyślenia. Zwrócili uwagę na rolę pedagoga w wychowaniu młodzieży, osobę wychowanka w placówce salezjańskiej oraz na relacje między nimi. Po ożywionej dyskusji wokół roli i postawy wychowawcy w kształtowaniu wychowanka nastąpiło zamknięcie konferencji.

Ksiądz Marek Woś podziękował wszystkim uczestnikom i autorom referatów, podkreślając, iż konferencja zrealizowała stawiane jej cele zarówno naukowe, jak i edukacyjne oraz wskazała kolejne obszary do przemyśleń.

Konferencja stała się również okazją do wymiany poglądów i nawiązania współpracy między szkołami. Oprócz tego wielu uczestników podkreślało bardzo dobrą atmosferę panującą podczas konferencji, która sprzyjała otwartej dyskusji. Można mieć przy tym nadzieję, że spotkania, dyskusje i wymiana poglądów zaowocują jeszcze lepszym wdrażaniem systemu prewencyjnego ks. Bosko w ośrodkach szkolno-wychowawczych prowadzonych przez salezjanów.

*ks. Marek Woś SDB*  
Dyrektor SLO i SG w Rumi  
Kujawsko Pomorska Szkoła Wyższa

## MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL MUZYKI SAKRALNEJ „GAUDE MATER”

(Częstochowa, 1–6 maja 2005 r.)

### Wstęp

Festiwal *Gaude Mater* jest jedną z cenniejszych inicjatyw kulturalnych w Polsce. Jego XV już edycja konsekwentnie zajęła się propagowaniem muzyki współczesnej ze szczególnym uwzględnieniem twórczości kompozytorów polskich. Nie zabrakło i tym razem znakomitych gości z zagranicy, bez których festiwal nie wyróżniałby się spośród innych przedsięwzięć artystycznych. W ramach festiwalu obok ciekawych koncertów odbywały się seminaria naukowe ściśle związane z programem *Gaude Mater*, a także wystawy poświęcone sztuce sakralnej. Główna myśl spinająca wszystkie elementy festiwalu koncentrowała się wokół trzech wielkich religii monoteistycznych. Ekumenizm, jako jedno z głównych przesłań pontyfikatu Papieża Polaka, stał się zatem swoistym hołdem złożonym Papieżowi i mottem Częstochowy na czas trwania *Gaude Mater*. Zresztą całe tegoroczne przedsięwzięcie poświęcone zostało pamięci Jana Pawła II, czego szczególnym dowodem był jeden z wykładów oraz spektakl teatralny.

Festiwal muzyki sakralnej *Gaude Mater* charakteryzuje się czymś jeszcze, co czyni go niepowtarzalnym. Specyfika małego, historycznego miasta sprzyja obcowaniu ze sztuką w sposób szczególny. Mało tego, że koncerty w naturalny sposób przenoszą się z wielkich sal w mury zabytkowych kościołów, to jeszcze słuchacze mogą spotykać wielkich artystów z Polski i świata na ulicach Częstochowy. Ani *Warszawska Jesień*, ani *Wratislavia Cantans* nie dają możliwości przeżywania festiwalu w tak specyficzny sposób. *Gaude Mater* jest jedną z ważniejszych imprez kulturalnych w Polsce. Świadczy o tym fakt, że przez piętnaście lat odbyło się na nim więcej prawykonań muzyki sakralnej niż na innych festiwalach. W tym roku konkurs kompozytorski *Musica Sacra* od 1996 r. będący częścią festiwalu, zyskał rangę międzynarodowego, co uczyniło go barwniejszym i ciekawszym dla słuchaczy.

Przedsięwzięcie obliuguje do zatrzymania się nad współczesną twórczością sakralną kompozytorów polskich. Być może główną przyczyną, dla której zrodziła się ta myśl, była śmierć kompozytora Mariana Sawy, na kilka dni przed inauguracją festiwalu. Ponadto problemy wykonawcze, których byliśmy świadkami, każą się zastanowić nad racjonalnością powstawania kompozycji, wymagających od wykonawców ponadnaturalnych umiejętności.

### Inauguracja i pierwsze koncerty

Marian Sawa na zamówienie organizatorów skomponował *Missa Claromontana* na chór mieszany, organy i kotły, obejmującą części stałe i zmienne liturgii. Zabrzmiała ona na uroczystej inauguracji liturgicznej festiwalu *Gaude Mater* w Bazylice Jasnogórskiej. Olśniewająca muzyka bazująca na VIII mszy gregoriańskiej *De Angelis* utrzymana była w charakterystycznym dla kompozytora stylu. Jej wykonania podjęły się trzy zespoły wokalne: Chór Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Chór Muzykologii UKSW w Warszawie, Zespół Wokalny Specjalności Muzyka Kościelna AMFC w Warszawie pod dyrekcją Kazimierza Szymonika. Chórzystom towarzyszyli Michał Sławecki (organy) i Leszek Lorent (kotły).

O godzinie 18 w kościele św. Wojciecha odbył się koncert inauguracyjny. Pod batutą Jerzego Swobody zabrzmiała pięcioczęściowa II Symfonia Gustawa Mahlera *Zmartwychwstanie*. Wśród wykonawców znalazły się dwie orkiestry: Słowacka Filharmonia Narodowa w Koszycach oraz Filharmonia Częstochowska. Goście usłyszeli również chór Filharmonii Krakowskiej, który przygotował Jacek Mentel i dwie solistki: Dorotę Radomską – sopran i Judit Nemeth – alt.

Zespół „Fils de Gnaoua” z Maroka zakończył pierwszy dzień festiwalu koncertem muzyki islamskiej w teatrze im. Adama Mickiewicza. Niezwykle barwne przedstawienie opowiadało historię dziedzictwa plemienia Gnaoua. Afrykańscy muzycy w czterech odsłonach zaprezentowali kolejne fazy rozwoju swojej religii i sztuki muzulmańskiej. Wykorzystali oni tradycyjne afrykańskie instrumenty (guembri, krakebs, qarqba, tabal) i stroje. Całość była połączeniem tańca rytualnego, śpiewów i modlitwy. Mimo że koncert dał możliwość obcowania z bardzo ciekawą kulturą mało znaną w Europie, nie wszyscy byli w stanie to docenić.

### Muzyka współczesna na festiwalu *Gaude Mater*

Wizytówką częstochowskiego festiwalu stał się Polski Chór Kameralny *Schola Cantorum Gedanensis* Jana Łukaszewskiego. Zespół towarzyszył melomanom przez trzy dni, prezentował muzykę współczesną. Koncert prawykonań (3 maja): *Muzyka pięciu kontynentów*, nie mogły się odbyć bez tych śpiewaków. Przygotowali szereg utworów, których wykonanie wymagało nienaganego warsztatu wokalnego. Zastanawiające były szczególnie kompozycje konkursowe (Olga Hans, *Litania* – IV nagroda; Ulrich Alexander Krepplein, *Agnus Dei* – III nagroda; Nicholas Paul Vines, *Ave Generosa* – II nagroda; Bartosz Kowalski-Banasewicz, *Crucifixus... et resurrexit* – I nagroda,

wszystkie kompozycje na chór mieszany a cappella). O ile *Crucifixus... et resurrexit* jawił się jako utwór niezwykle dojrzaly z bardzo wyraźną formą i z charakterystyczną melodią głównego motywu, o tyle pozostałe kompozycje nie wyróżniały się niczym szczególnym. Dominowały w nich współbrzmienia nie mające żadnych odniesień tonalnych (klastery), formy nie były klarowne, nie odznaczały się niczym oryginalnym. Zresztą nie można wyzbyć się wrażenia, że kompozycje bliższe były muzyce instrumentalnej niż wokalne. *Schola Cantorum Gedanensis* zmuszona była do pracy z kamertonami w wielu fragmentach utworów, co nie sprzyjało pozytywnemu ich odbiorowi. Chór z wyraźną przyjemnością wykonał utwór Bartosza Kowalskiego-Banasewicza, czego nie można było odczuć przy pozostałych kompozycjach konkursowych. W drugiej części koncertu zabrzmiały dzieła: Sławomira Stanisława Czarneckiego (*Unica Victrix*, na chór mieszany a cappella), Alfreda Thomasa Müllera (*Motette*, na chór mieszany a cappella), Pawła Łukaszewskiego (*Veni Creator*, motet na dwa chóry mieszane a cappella), Borisa Alvarado (*Gaude Mater Psalmi*, na głos żeński, chór żeński, dwa fortepiany i perkusję), Jacobusa Kloppersa (*Te Deum* na chór mieszany, kotły i organy). Tutaj w pamięć zapadła kompozycja Pawła Łukaszewskiego, który ma niezwykłą zdolność budowania napięcia w swoich utworach. Ciekawy pomysł wykorzystania tekstu *Veni Creator* w kilku językach oraz mistrzowska forma dały dowód wysokiej klasy warsztatu kompozytorskiego. Kolejna kompozycja, która tego popołudnia zapadła w pamięć, należała do Jacobusa Kloppersa. Niestety brak odpowiedniego instrumentu (nie najlepszej jakości organy elektroniczne), skutecznie niweczył starania solistów, chóru i instrumentalisty.

Drugie spotkanie poświęcone premierom współczesnej muzyki sakralnej odbyły się w Bazylice Jasnogórskiej (5 maja). Słuchacze zapoznali się z kompozycjami twórców polskich (Józef Świder – *Alma Redemptoris Mater*, Marian Borkowski – *Hymnus*, Marek Jasiński – *Canticum sapientiale Mariae*, Stanisław Moryto – *Te Deum*). Pomimo że w koncercie wzięły udział renomowane zespoły (m.in. *Schola Cantorum Gedanensis*, *Collegium Cantorum*, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Częstochowskiej), które wykonywały prace uznanych kompozytorów polskiej sceny muzycznej, efekt końcowy nie był tak dobry, jak być mógł. Akustyka kościoła zupełnie nie sprzyjała orkiestrze, która miała przez nią zbyt agresywne forte. Co więcej znakomita Maria Mitrosz (partia sopranowa w utworze Stanisława Moryto) stanęła przed wyjątkowo trudnym zadaniem zaistnienia na tle zbyt głośno grających instrumentów. Po raz kolejny pojawił się więc problem celowości powstawania kompozycji, które wymagają od artysty nadludzkich umiejętności bądź interpretowania tychże kompozycji przez pryzmat możliwości instrumentalnych, a nie wokalnych. Na uwagę zasługiwał *Hymnus* Mariana Borkowskiego na chór mieszany i orkiestrę symfoniczną, dzieło poświęcone 350. rocznicy obrony Jasnej Góry (podobnie jak pozostałe utwory).

Drugie oblicze polskiej muzyki sakralnej ukazał Romuald Twardowski. Koncert 2 maja poświęcony był św. Faustynie Kowalskiej w 100-lecie jej urodzin. *Misterium o miłosierdziu Bożym* to teksty wspomnianej świętej, Jana Pawła II i św. brata Alberta bądź to recytowane, bądź opracowane na chór mieszany i solistów. Twardowski posługiwał się bardzo prostymi środkami kompozytorskimi. Klarowna forma, miękkie, ciepłe brzmienie, klasyczna harmonia, wszystko to stworzone zostało dla publiczności nie akceptującej rozwoju muzyki współczesnej. Takim językiem kompozytor przemówił do szerszego grona słuchaczy, chociaż wzbudził też negatywne opinie wśród muzyków obecnych na koncercie. Najmocniejszą stroną występu były kreacje Jerzego Treli i Doroty Segdy, która wcześniej zagrała główną rolę w filmie o siostrze Faustynie, być może dlatego jej recytacje były tak przekonujące.

### Chorał gregoriański i muzyka żydowska

Tego samego wieczoru w kameralnym kościele pod wezwaniem Najświętszego Imienia Maryi usłyszeliśmy koncert Scholi Gregoriańskiej Wyższego Seminarium Duchownego Zakonu Paulinów pod dyrekcją Mariana Machury. Mimo że Chorał Gregoriański był jak najbardziej wart przedsta-

wienia na Częstochowskim festiwalu, to organizatorzy mogli poszukać godniejszych wykonawców. Wprawdzie Zakon Paulinów, jako opiekunów cudownego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej jest bez wątpienia związany z Jasną Górą, ale to nie jest wystarczający argument ich uczestnictwa w tak wielkim przedsięwzięciu, jakim jest Festiwal *Gaude Mater*. Był to jedyny koncert, który przyniósł całkowite rozczarowanie.

Religię judaistyczną na festiwalu przedstawił Benzion Miller – amerykański kantor (3 maja). Wykonanie pieśni chasydów było pełne skrajnych emocji, ale nie pozbawione niestety teatralnej, przerysowanej pozy. W interpretacji, skądinąd uznanego wykonawcy, zabrakło ducha modlitwy – Filharmonia, w której odbył się koncert nie sprzyja tego rodzaju przedsięwzięciom. Organizatorzy zdecydowali się na to miejsce, ponieważ wcześniej znajdowała się tam synagoga żydowska. Pianista, który towarzyszył kantorowi, również nie był przekonujący w swej roli. Jego gra była schematyczna i nieco zmanierowana.

### Jasne strony festiwalu

Wśród wykonawców festiwalowych znalazł się również Chór Katedry Warszawsko-Praskiej *Musica Sacra* Pawła Łukaszewskiego. Wraz z pianistą Włodkiem Pawlikiem przedstawili oryginalną wizję połączenia chorału gregoriańskiego z jazzem i elementami minimal music. Duża zasługa instrumentalisty, który swoimi improwizacjami wprowadzał i zamykał kolejne części Misterium *Stabat Mater*. Propozycja była odważna, ale wykonanie na tyle przekonujące, że koncert zapadł w pamięci nie tylko ze względu na niekonwencjonalny pomysł, ale i na niepowtarzalny – kontemplacyjny nastrój. Warto poszukiwać nowych dróg przedstawiania muzyki, by mogła ona trafić do odbiorców negatywnie nastawionych do wykonań klasycznych.

Do Częstochowy przybyły dwa zespoły specjalizujące się w wykonawstwie muzyki cerkiewnej. Do nich należał ostatni koncert 5 maja. Zarówno dziewięcý chór *Elegia* z Białorusi, jak i zespół *Chreszczatik* z Ukrainy pokazały wyrównany, dobry poziom. Melomani w Polsce rzadko mogą posłuchać tej muzyki w oprawie żeńskiej.

Jednym z najciekawszych występów festiwalu był „Koncert w 300-lecie urodzin o. Eryka Briknera” (1705–1760) wykonany przez solistów (Annę Mikołajczyk-Niewiedział, Piotra Olecha, Piotra Szewczyka, Mirosława Borczyńskiego), Chór Kameralny *Sine Domine* i Orkiestrę *Concerto Polacco*. Nad całością czuwał założyciel i dyrygent wspomnianych zespołów – Marek Toporowski. Centralną częścią koncertu było *Completorium* Eryka Briknera, kompozytora zakonnego działającego na Jasnej Górze. To wspaniałe dzieło stanowi muzyczne opracowanie komplety (codziennej modlitwy na zakończenie liturgii godzin, czyli *officium divinum*). *Completorium* Briknera składa się z siedmiu części: czterech psalmów (*Cum invocarem* – Kiedy Cię wzywam, *In te, Domine, speravi* – Panie, do Ciebie się uciekam, *Qui habitat* – Kto się w opiekę, *Ecce nunc tuas, Domine* – Błogosławcie Pana) hymnu (*Te lucis ante terminum* – Nim kres nadejdzie jasności), responsorium breve (*In manus tuas Domine* – W ręce Twoje, Panie) oraz kantyku Symeona (*Nunc dimittis* – Teraz, o Panie). Wspaniałe brzmiący chór kameralny wspierany przez równie dobrą orkiestrę, grającą na instrumentach dawnych, od pierwszych dźwięków zachwyił licznie przybyłą na koncert publiczność. Wielka charyzma Marka Toporowskiego dyrygującego od pozytywu udzieliła się także słuchaczom. Na niezwykłą atmosferę niemały wpływ miało samo miejsce koncertu. Mury Bazyliki Jasnogórskiej doskonale unosiły dźwięki *Completorium*, co sprzyjało solistom, spośród których najlepiej zaprezentowała się Anna Mikołajczyk-Niewiedział (sopran). W drugiej części koncertu zabrzmiało oratorium *Christiani poenitentes ad sepulchrum Domini* Jana Tomasza Żebrowskiego, wychowanka kapeli jasnogórskiej, który był synem jednego z najznakomitszych muzyków tego ośrodka – Marcina Józefa Żebrowskiego. Na potrzeby oratorium została zwiększona obsada instrumentów dętych, co wzmocniło brzmienie części granych tutti. Dzieło to poza walorami estetyczny-

mi ma również niezwykłą wartość historyczną, gdyż jest jednym z najstarszych przykładów formy oratoryjnej w religijnej muzyce polskiej.

Pisząc o jasnym stronach częstochowskiego festiwalu nie sposób raz jeszcze nie wspomnieć Polskiego Chóru Kameralnego *Schola Cantorum Gedanensis*. Każde, nawet krótkie spotkanie z gdańskimi śpiewakami dawało słuchaczom wiele satysfakcji, bez względu na repertuar, który wykonywali. Pozostaje żałować, że tak niewiele jest w Polsce tej klasy zespołów.

### Koncert centralny i finał

Spotkanie trzech wielkich religii monoteistycznych odbyło się w Filharmonii Częstochowskiej w koncercie *Bóg Ojców Naszych*. Wśród wykonawców znaleźli się: wspomniana wcześniej Schola Gregoriańska, *Schola Cantorum Gedanensis*, zespół ukraiński „Chreszczatik”, Benzion Miller i zespół „Fils de Gnaoua”. Katarzyna Deszcz podjęła się niezwykle trudnego zadania wyreżyserowania owego spektaklu. Artystka miała wizję spójną, jednak zespoły mające tak różne oblicza nie mogły wspólnie stworzyć jednolitego obrazu. Nie chodzi tu tylko o poziom warsztatu, ale również o różnice kulturowe, do których publiczność nie przywykła.

Na zakończenie festiwalu organizatorzy przygotowali ciekawy koncert dla miłośników muzyki polskiej. Oratorium *Quo vadis* Feliksa Nowowiejskiego – dzieło rzadko wykonywane przedstawili: Chór Polskiego Radia w Krakowie, Zespół Madrygalistów *Capella Cracoviensis*, Orkiestra Filharmonii Rzeszowskiej i soliści – Barbara Kubiak, Jerzy Mechliński, Czesław Gałka. Nad całością czuwał Jerzy Kosek. Ponownie solistom przyszło się zmierzyć z ogromem instrumentów. Znów Bazylika Jasnogórska nie okazała się najlepszym miejscem dla tak monumentalnego dzieła. Wprawdzie transmisja radiowa była bardziej niż zadowalająca, jednak słuchacze na miejscu narzekali na nie zachowane proporcje dynamiczne między orkiestrą, chórem i solistami. Mimo to wieczór należy zaliczyć do udanych.

### Wykłady i spotkania autorskie, teatr, wystawy

Seminaria naukowe stanowiły integralną część festiwalu, jako że ich tematyka bezpośrednio nawiązywała do koncertów muzycznych. Pierwszy wykład *Polska muzyka współczesna – spotkanie z kompozytorami* poprowadził Marek Dyżewski. Festiwal pozwolił poznać twórczość kompozytorów, a filozoficzne rozważania dały obraz ich myśli etycznej. Spotkanie z Benzionem Millerem poruszało problem wykonawstwa muzyki synagogałnej oraz roli kantora w religii judaistycznej. Trzeci wykład, włączony w program festiwalu w ostatniej chwili, wypływał z treści testamentu Jana Pawła II, a zmierzał ku rozważaniom nad przemijaniem, narodzinami i śmiercią. Marek Dyżewski logicznie wplótł w swoje rozmyślenia bardzo wiele cytatów filozoficznych myślicieli minionych epok. Wykład bogato ilustrowany muzyką (m.in. fragmenty *Requiem* Mozarta i kantat Bacha) i recytacjami, cieszył się żywym zainteresowaniem audytorium. Tego wieczoru odbył się również spektakl teatralny *Wielki Teatr Świata* (Pedro Calderon De La Barca: *Auto Sakramentale*). Poruszał on temat analogiczny, był więc dopełnieniem spotkania z Markiem Dyżewskim. Ostatnie seminarium organizatorzy poświęcili pamięci zapomnianego kompozytora jasnogórskiego Erika Briknera. Jego sylwetkę i twórczość przybliżyli o. Dariusz Cichor OSPPE, dr hab. Remigiusz Pośpiech, dr Wojciech Marchwica, ks. dr Piotr Tarliński.

Dobrze że festiwal nie poprzestaje na koncertach muzycznych i seminariach naukowych. Tego roku byliśmy świadkami czterech wystaw, które otwarto w czasie trwania *Gaude Mater*. Były to: Ekspozycja XVII-wiecznych szat liturgicznych i tkanin używanych w dobie potopu szwedzkiego, malarstwo Wenera Lubosa *Chleb i Światło*, wystawa Leszka Mądziaka *Pejzaże wyobraźni*, fotografie Arkadiusza Gepcharda *Drewniana architektura sakralna*.

## Specyfika tegorocznego festiwalu

Organizatorzy XV Festiwalu Muzyki Sakralnej *Gaude Mater*, stanęli przed trudnym zadaniem, bowiem na program musiały wpłynąć wydarzenia, których okrągłe rocznice w tym roku obchodziliśmy. Pierwsza z nich to 350-lecie obrony Jasnej Góry, co upamiętnione zostało koncertem prawykonań czołowych kompozytorów sceny polskiej (5 maja). Druga – 300. rocznica urodzin o. Eryka Briknera – wpłynęła na repertuar koncertu muzyki dawnej (usłyszeliśmy jego *Completorium*) i tematykę serii wykładów poświęconych kompozytorowi. Ostatnią z kolei jest 100. rocznica urodzin św. Faustyny Kowalskiej, której teksty były inspiracją dla *Misterium o miłosierdziu Bożym* Romualda Twardowskiego.

Trzeba mieć nadzieję, że przedsięwzięcie, które rozpoczął przed piętnastu laty Krzysztof Pościech, a obecnie kontynuuje je Małgorzata Zuzanna Nowak, będzie mogło funkcjonować bez przeszkód przez kolejne lata. Wysoki poziom festiwalu daje polskim miłośnikom muzyki wiele satysfakcji. Tego typu imprez ciągle na naszym rynku jest zbyt mało. Festiwal daje możliwość zapoznania się najnowszą, sakralną twórczością kompozytorów polskich, co więcej, pozwala na śledzenie rozwoju muzyki światowej. Organizatorzy dbają również o promocje młodych, utalentowanych kompozytorów, których prace są nagradzane i nagrywane. Wkład kierownictwa festiwalu jest więc dla rozwoju muzyki (szczególnie polskiej) nieoceniony.

*Przemysław Piekutowski i Michał Szulakowski*

Autorzy są absolwentami muzykologii na UKSW, Warszawa

## XVII MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL MUZYKI RELIGIJNEJ IM. KS. STANISŁAWA ORMIŃSKIEGO W RUMI

(20–22 października 2005 r.)

Od 20 do 22 października 2005 r. odbywał się XVII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Religijnej im. ks. Stanisława Ormińskiego w Rumi. Od początku tej artystycznej imprezie regularnie patronuje Towarzystwo Salezjańskie (Prowincja pw. św. Wojciecha z siedzibą w Pile), współpracując z innymi instytucjami wspomagającymi i finansującymi Festiwal<sup>1</sup>. Gospodarzami Festiwalu – jak każdego roku – byli księża salezjanie, którzy na co dzień realizują w tym miejscu swoje posłannictwo poprzez pracę duszpasterską oraz prowadzenie innych dzieł wynikających z charyzmatu założyciela Zgromadzenia, św. Jana Bosko, takich jak Ośrodek Wychowawczy „Nasz Dom” czy Gimnazjum i Liceum Towarzystwa Salezjańskiego. Tegoroczna edycja Festiwalu dedykowana była wielkiemu z rodu Polaków, zmarłemu papieżowi Janowi Pawłowi II, co kilkakrotnie podkreślali wyraźnie zarówno gospodarze i organizatorzy<sup>2</sup>, jak i sami uczestnicy. Festiwal – zgodnie ze swoją

<sup>1</sup> Instytucje finansujące i wspomagające 17. edycję Festiwalu w Rumi: Zgromadzenie Salezjanów św. Jana. Bosko (Prowincja p.w. św. Wojciecha z siedzibą w Pile); Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego; Urząd Miasta Rumi; Starostwo Powiatowe w Wejherowie; Kuria Metropolitalna w Gdańsku; Bank Rumia Spółdzielczy; PKP Szybka Kolej Miejska w Trójmieście Sp. z o.o.; Hotel „Faltom” w Rumi oraz Bar „Expresso” w Rumi.

<sup>2</sup> Komitet Organizacyjny Międzynarodowego Festiwalu im. ks. Stanisława Ormińskiego w Rumi tworzą: prof. Grzegorz Rubin – dyrektor artystyczny, Daniel Ptach – dyrektor Festiwalu, Elżbieta Waśkowska – przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego oraz członkowie: ks. Jan Oleksiuk – dyrektor

specyfiką – składał się z dwóch konkursów: organowego oraz chórów. W tym roku w przesłuchaniach udział wzięło ponad 500. młodych artystów zarówno z Polski, jak i zza granicy. Uczestników i gości powitał proboszcz parafii i dyrektor salezjańskiej wspólnoty zakonnej ks. Jan Oleksiuk, który wyraził radość z obecności tak wielu młodych artystów oraz życzył im satysfakcji estradowych oraz sukcesów artystycznych. Dokonał tym samym tradycyjnego otwarcia Festiwalu.

### Konkurs organowy

Pierwsze dwa dni Festiwalu wypełnił konkurs organowy, który składał się z dwóch etapów. Zgodnie z programem, od godz. 9<sup>00</sup> w czwartek (20 października), rozpoczęły się przesłuchania konkursowe w ramach I etapu. Na początku prowadzący Festiwal, redaktor Radia Gdańsk – Konrad Mielnik, przedstawił uczestnikom i gościom skład tegorocznego jury, które przez dwa dni obradowało w następującym składzie: prof. Roman Perucki z Akademii Muzycznej w Gdańsku (przewodniczący jury); prof. Józef Serafin z Akademii Muzycznej w Warszawie; prof. Daniel Zaretsky z Akademii Muzycznej w Sankt Petersburgu (Rosja); ks. dr Maciej Szczepankiewicz z Salezjańskiej Szkoły Organowej w Szczecinie oraz kl. Marcin Balawander z Seminarium Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie nad Wartą jako sekretarz.

Mimo że do konkursu zgłosiło się 17. uczestników do przesłuchań w pierwszym etapie przystąpiło 11. organistów, reprezentujących różne ośrodki w Polsce, a także jeden z Rosji<sup>3</sup>. Młodzi wirtuozi prezentowali swój program wg kolejności ustalonej w wyniku losowania. Przesłuchania trwały, z godzinną przerwą, do godz. 17<sup>00</sup>. Z regulaminu Festiwalu<sup>4</sup> dowiadujemy się, że w I etapie organiści powinni wykonać następujący program:

- Girolamo Frescobaldi:
  - *Toccata* lub *Toccata e canzona* (z wyłączeniem *Toccat per Elevazione* oraz *Toccat z mszy*).
- Jan Sebastian Bach – dwa utwory:
  - *O Lamm Gottes* BWV 618 ze zbioru *Orgelbüchlein*,
  - *Preludium i fuga a-moll* BWV 543.
- Olivier Messiaen:
  - *Le banquet céleste*.

Pierwszy dzień konkursu organowego był zatem bardzo intensywny. Mimo iż konkurs nie cieszył się zbyt wielkim zainteresowaniem publiczności, wszyscy uczestnicy z wielkim zaangażowaniem zaprezentowali swoje programy. Kilku z nich zdecydowanie wyróżniało się perfekcją wykonania i wysokim poziomem artystycznym. Do godz. 19<sup>00</sup> z niecierpliwością oczekiwano na werdykt jury. Decyzją tegorocznej komisji oceniającej do II etapu zakwalifikowało się czterech wykonawców: Maciej Ingielewicz z Olsztyna, Julia Jufieriewa z Rosji, Błażej Musiałczyk z Gdańska oraz Maciej Wierzchołowski z Krakowa.

Przesłuchania konkursowe II etapu odbywały się następnego dnia (21 października) od godz. 13<sup>00</sup>. Czwórka finalistów wykonywała swój program, na który złożyły się następujące utwory:

---

wspólnoty salezjańskiej i proboszcz parafii p.w. Najświętszej Maryi Panny Wspomożenia Wiernych; ks. Jacek Grochowski; Klaudia Głodowska; Artur Ignacionek; Mariusz Lange; Gabriela Ptach; Magdalena Ropela; Alicja Sowirko; Jerzy Sugajski; Leszek Szmidtka; Andrzej Waśkowski.

<sup>3</sup> Ośrodki, które reprezentowali uczestnicy konkursu były następujące: Akademia Muzyczna w Krakowie, Akademia Muzyczna w Warszawie, Akademia Muzyczna w Gdańsku, Akademia Muzyczna w Poznaniu, Akademia Muzyczna w Łodzi, Państwowe Konserwatorium Muzyczne w miejscowości Niżnyj Nowgorod (Rosja), Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia im. F. Chopina W Olsztynie, Zespół Szkół Muzycznych nr 1 OSM II stopnia w Rzeszowie, Zespół Państwowych Szkół Muzycznych im. M. Karłowicza w Krakowie oraz Salezjańska Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II stopnia w Lutemiersku.

<sup>4</sup> Por. *XVII Międzynarodowy Festiwal im. ks. Stanisława Ormińskiego w Rumi. Regulaminy*, Rumia 2005, s. 6.

- Georg Böhm:
  - *Christ, der du bist Tag und Licht* (obowiązujący tekst wg G. Böhm Sämtliche Werke, Band II, Edition Breitkopf und Härtel, Wiesbaden, Nr 6635),
- Jan Sebastian Bach:
  - jedna z *Sonat triowych*, BWV 525–530,
- Dowolny utwór kompozytora polskiego, skomponowany po 1945 r.<sup>5</sup>.

Słuchając występów finalistów trudno było – z perspektywy „kibica” – wskazać zwycięzcę. Każdy z nich przedstawił swoją interpretację utworów, niełatwych zresztą, które znakomicie zabrzmiały w rumskiej świątyni. Po zakończonych przesłuchaniach pojawiła się refleksja, że zadanie Jury nie będzie łatwe. Ogłoszenie wyników zapowiedziano na godz. 19<sup>30</sup>. Wcześniej, o godz. 18<sup>45</sup>, uczestnicy Festiwalu i publiczność wysłuchali Koncertu Gościnnego. Organizatorzy zaprosili w tym roku wykonawcę zza granicy. Był nim Daniel Zaretsky z Sankt Petersburga w Rosji. Artysta wykonał trudny program, na który złożyły się przede wszystkim utwory rosyjskich kompozytorów współczesnych, których nie będzie nam dane zapewne usłyszeć jeszcze kiedykolwiek. Był to znakomity koncert, który spotkał się oczywiście z należyтым uznaniem publiczności.

Po Koncercie Finałowym, przewodniczący jury, prof. Roman Perucki, odczytał protokół jurorów i ujawnił zwycięzcę tegorocznego Konkursu Organowego. Jak się okazało pierwsze miejsce zajęła Julia Jufieriewa z Państwowego Konserwatorium w miejscowości Niżnyj Nowgorod (Rosja) z klasy organów prof. Daniela Zaretsky’ego. Laureatka odebrała nagrodę pieniężną, ufundowaną przez Burmistrza Miasta Rumi. Miejsce drugie przyznano Maciejowi Wierzełowskiemu z Akademii Muzycznej w Krakowie z klasy organów prof. Józefa Serafina. On także odebrał nagrodę pieniężną, którą ufundował Metropolita Gdański, arcybiskup Tadeusz Gościński. Trzecie miejsce przypadło Błażejowi Musiałczykowi z Akademii Muzycznej im. S. Moniuszki w Gdańsku z klasy organów prof. Romana Peruckiego. Organizatorzy przewidzieli również nagrodę pieniężną za miejsce trzecie, a jej fundatorem była PKP Szybka Kolej Miejska w Trójmieście. Jury wyróżniło także czwartego finalistę, Macieja Ingielewicza z Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. F. Chopina w Olsztynie z klasy organów prof. Wiktora Włudyka, za wykonanie utworu Oliviera Messiaena: *Le banquet céleste*.

Konkurs muzyki organowej w Rumi postrzegany jest jako istotny sprawdzian dla młodych wirtuozów – organistów, którzy mają okazję zweryfikować swój talent i pracę, porównując się z wieloma innymi wykonawcami z całej Polski. Jest to o tyle ważne, że w Polsce nie mają oni niestety zbyt licznych okazji do sprawdzenia i oceny swoich możliwości poprzez tego rodzaju występy. Konkurs rumski jest zatem ważnym ogniwem na drodze do dalszych sukcesów organisty – artysty – wirtuoza. W kilkunastoletniej bowiem historii istnienia tego Festiwalu pojawiła się spora liczba organistów, którzy dziś zdobywają uznanie i nagrody na innych międzynarodowych, prestiżowych konkursach muzyki organowej. Uczestnicy wykonywali swoje programy na 52-głosowych organach, zbudowanych w latach osiemdziesiątych XX w. Podsumowując występy młodych artystów, członkowie jury stwierdzili, że poziom tegorocznego konkursu nie był zaskakująco wysoki. Niemniej niektórzy organiści wykazali znakomite umiejętności, uzyskując dzięki klarownej artykulacji i starannemu wytrzymywaniu fraz zdumiewającą czytelność brzmienia. Podkreślano także wyraźny wzrost poziomu wykonawczego uczniów Salezjańskiej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II stopnia z Lutomińska. Opinie oceniających konkurs profesjonalistów są dobrym prognostykiem na przyszłość, która może okazać się dla wielu z nich obiecująca.

---

<sup>5</sup> Por. tamże.

## Konkurs zespołów chóralnych

Trzeciego dnia Festiwalu, po dwudniowych występach organistów, świątynia w Rumi wypełniła się śpiewem licznych zespołów wokalnych, które przybyły na Wybrzeże z całej Polski i zza granicy. Konkurs odbywał się tradycyjnie w dwóch kategoriach, A (o wysokim poziomie artystycznym) i B (o średnim poziomie artystycznym). Zgodnie z wymogami regulaminu wszystkie chóry przygotowały 15-minutowy program, na który złożyły się pieśni o treściach religijnych, w tym przynajmniej dwa utwory kompozytorów polskich z dowolnych epok<sup>6</sup>. Trzecia odsłona Festiwalu rozpoczęła się o godz. 9<sup>00</sup>. Wszystkie chóry, pod przewodnictwem dyrektora artystycznego Grzegorza Rubina, wykonały pieśń *Gaude Mater Polonia*. Następnie uczestników i gości powitał ks. Jan Oleksiuk, a prowadzący konkurs Konrad Mielnik przedstawił publiczności i uczestnikom skład tegorocznego jury konkursu zespołów chóralnych, które tworzyli: prof. Grzegorz Rubin z Uniwersytetu im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, prof. Jerzy Kurcz z Akademii Muzycznej w Krakowie, prof. Janusz Dzieciół z Akademii Muzycznej im. I. J. Paderewskiego w Poznaniu, prof. Roman Grucza z Akademii Muzycznej w Gdańsku, ks. dr Stanisław Zięba – kanclerz Kurii Metropolitarnej w Gdańsku, ks. dr Krzysztof Niegowski z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie oraz jako sekretarz ks. Mariusz Kowalski z Wyższego Seminarium Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie.

W kategorii B wystąpiło jedenaście z dwunastu zakwalifikowanych do konkursu zespołów, w tym trzy zza granicy. Poziom artystyczny chórów tej części konkursu był bardzo zróżnicowany. Doskonale zaprezentowały się zespoły spoza Polski – z Kaliningradu, Hodonina i Wuppertalu – które długo były oklaskiwane przez publiczność. Na szczególną uwagę zasłużył żeński chór *Cartusia* z Kartuz, który wyróżnił się istotnie od innych zespołów subtelnością i spoiwością brzmienia, znakomicie interpretując swój program.

Pierwsze miejsce i związaną z nim nagrodę pieniężną, ufundowaną przez Księdza Inspektora Salezjańskiej Prowincji św. Wojciecha z siedzibą w Pile, ks. prof. Zbigniewa Łepko, jury przyznało żeńskiemu chórowi *Cartusia* z Kartuz pod dyrekcją Małgorzaty Kuchtyk. Miejsce drugie i nagrodę pieniężną, której fundatorem był Starosta Powiatu Wejherowskiego, odebrał chór *Appassionata* z Lubawy pod dyrekcją Marka Józefowicza. Trzecie miejsce zajął chór mieszany z dalekiego Hodonina w Czechach, *Smisřný pěvecký sbor města Hodonina*, pod dyrekcją Josefa Ilčika. Zespół ten odebrał także przewidzianą przez organizatorów nagrodę, którą ufundował Prezydent Miasta Wejherowa. Ponadto jury przyznało następujące wyróżnienia: wyróżnienie i puchar Prezesa Oddziału Gdańskiego PZChiO za propagowanie polskiej pieśni za granicą Chórowi *Benedictus* przy Polskiej Misji Katolickiej w miejscowości Wuppertal w Niemczech pod dyrekcją Benedykta Frąckiewicza oraz wyróżnienie i puchar Prezesa Oddziału Gdańskiego PZChiO za wielokulturowy dobór repertuaru Chórowi *Weterani* z Kaliningradu w Rosji pod dyrekcją Eleonory Szablowskiej.

W przerwie między konkursami uczestnicy i goście mieli okazję odwiedzić miejscowy cmentarz, aby złożyć kwiaty na grobie Patrona Festiwalu, śp. ks. Stanisława Ormińskiego. To piękna tradycja rumskiego Festiwalu, która odrywa chociaż na chwilę wszystkich chórzystów od emocji związanych z konkursem oraz skłania do refleksji i oddania hołdu wspiaiałemu wychowawcy młodzieży, pedagogowi, kompozytorowi i artyście, kapłanowi salezjaninowi, który całe swoje życie poświęcił Bogu i krzewieniu muzyki religijnej.

W konkursie A wystąpiły cztery z pięciu zakwalifikowanych zespołów. W tej grupie poziom wydawał się bardziej wyrównany, a przede wszystkim wyższy. Były to zespoły akademickie, które na swoim koncercie mają już znaczące sukcesy. Także i tutaj werdykt Jury okazał się zgodny z oczekiwaniami publiczności.

Laureatem pierwszej nagrody został Chór Kameralny Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego w Katowicach pod dyrekcją znanego chórmistrza, pedagoga i nauczyciela akademickie-

<sup>6</sup> Por. tamże, s. 9.

go prof. Czesława Freunda. Zespół odebrał nagrodę pieniężną, którą ufundował Marszałek Województwa Pomorskiego. Drugie miejsce i związaną z nim nagrodę pieniężną, ufundowaną przez Metropolitę Gdańskiego, arcybiskupa Tadeusza Gocłowskiego, przyznano Chórowi Pomorskiej Akademii Pedagogicznej *Iuventus cantans* ze Słupska pod dyrekcją Beaty Wróblewskiej. Miejsce trzecie i kolejną nagrodę pieniężną, której fundatorem był Starosta Powiatu Wejherowskiego, odebrał Chór Akademicki Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu pod dyrekcją Arkadiusza Kaczyńskiego. Jury nagrodziło także Chór *Madrygal* Wyższej Szkoły Menadżerskiej z Legnicy pod dyrekcją Dariusza Rzoncy, który otrzymał Wyróżnienie i puchar Prezesa Zarządu Głównego PZChiO za wykonanie utworu polskiego kompozytora *Laudate Dominum* Stanisława Moryty.

W godzinach popołudniowych odbyło się seminarium dla dyrygentów nt. *Muzyka religijna Arvo Pärta na przykładzie wybranych utworów*. Prelekcję poprowadziła mgr Marlena Pietrzykowska, wykładowca w Katedrze Teorii Muzyki Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Badania naukowe prelegentki koncentrują się wokół zagadnień muzyki XX w., które wielokrotnie prezentowała podczas sesji i sympozjów naukowych. Wykład spotkał się z wielkim zainteresowaniem słuchaczy.

Każdej edycji Festiwalu towarzyszy koncert finałowy, który sprawia, że kościół wypełnia się po brzegi. W tym roku koncert został poświęcony pamięci papieża Jana Pawła II. O 16<sup>30</sup> zgromadzeni wysłuchali następującego programu: *Uwertura D-dur* Georga Friedricha Haendla, *Psalterz* Henryka Hubertusa Jabłońskiego oraz *Requiem* Jeana Gillea. Wykonawcą koncertu był zespół *Cappella Gedanensis* z solistami: Jolantą Grzona (sopran), Sylwią Falecką (alt), Romualdem Szyszko (tenor) oraz Robertem Kaczorowskim (baryton) pod dyrekcją Aliny Kowalskiej-Pińczak. Koncert finałowy spotkał się z wyjątkowym zainteresowaniem publiczności. *Cappella Gedanensis* to znakomity zespół, istniejący od 1981 r. Powstał z inicjatywy grupy muzyków, z Aliną Kowalską-Pińczak na czele, których zainspirowały bogate zbiory dzieł kompozytorów gdańskich z XVI–XVIII w. *Cappella* specjalizuje się w wykonawstwie muzyki dawnej. Kontynuuje tradycje Kapeli Rajców Miejskich założonej w XVI w. W repertuarze zespołu znajdziemy utwory F. de Rivulo, P. Sieferta, Ch. Wernera, J.B.Ch. Freislicha, a także J.S. Bacha, G.F. Haendla, A. Vivaldiego. Część tego bogatego dorobku nagrana została na płytach CD. *Cappella Gedanensis* jest także organizatorem Festiwalu Gdańska Wiosna, jednej z ważniejszych imprez muzycznych na Wybrzeżu

Po koncercie finałowym odbyła się uroczysta msza św. wieńcząca XVII edycję Festiwalu w Rumi. Liturgii przewodniczył biskup pomocniczy gdański Ryszard Kasyna, który wygłosił okolicznościową homilię. We mszy św. udział wzięli zarówno uczestnicy Festiwalu, jak i publiczność oraz zaproszeni goście. W czasie Eucharystii pieśni wykonywały wszystkie chóry pod dyrekcją dyrektora artystycznego Festiwalu, Grzegorza Rubina.

Po mszy św. odbyło się ogłoszenie wyników konkursów, któremu – co wydaje się oczywiste – towarzyszyły duże emocje. Wręczenia nagród laureatom dokonali ich fundatorzy oraz organizatorzy Festiwalu. Pozostałe zespoły i soliści otrzymali Dyplomy uczestnictwa XVII Międzynarodowego Festiwalu im ks. Stanisława Ormińskiego w Rumi. Na zakończenie, zgodnie z tradycją, wysłuchano koncertu laureatów wszystkich konkursów.

Tegoroczna edycja Festiwalu była równie udaną imprezą artystyczną, podobnie jak w latach ubiegłych, co podkreślali zarówno licznie przybyli goście, jurorzy, publiczność, jak i sami uczestnicy. Od strony organizacyjnej wszystko przygotowane było perfekcyjnie, co wskazuje na profesjonalizm gospodarzy. Podejmować przez kilka dni tak dużą liczbę uczestników nie jest łatwym zadaniem. Nie słychać było narzekań na niewygodę czy ewentualne niedociągnięcia organizacyjne. Niejednokrotnie uczestnicy podkreślali wspaniały klimat i rodzinną atmosferę, która towarzyszyła wszystkim konkursom. Festiwal Muzyki Religijnej im. ks. Stanisława Ormińskiego w Rumi jest ważnym wydarzeniem artystycznym w Polsce i wpisuje się coraz bardziej w historię tego typu imprez. Należy pogratulować gospodarzom, księżom salezjanom i organizatorom znakomitego przygotowania i wielopłaszczyznowego zaangażowania w organizację Festiwalu, który okazał się wielkim świętem muzyki religijnej dla wielu młodych ludzi.

ks. Krzysztof Niegowski SDB